

Klamra

GAZETA GMINNA

Nr 4 (94) 2000r.

ISSN 1233-2593

Rok XI

Cena 1,50 zł

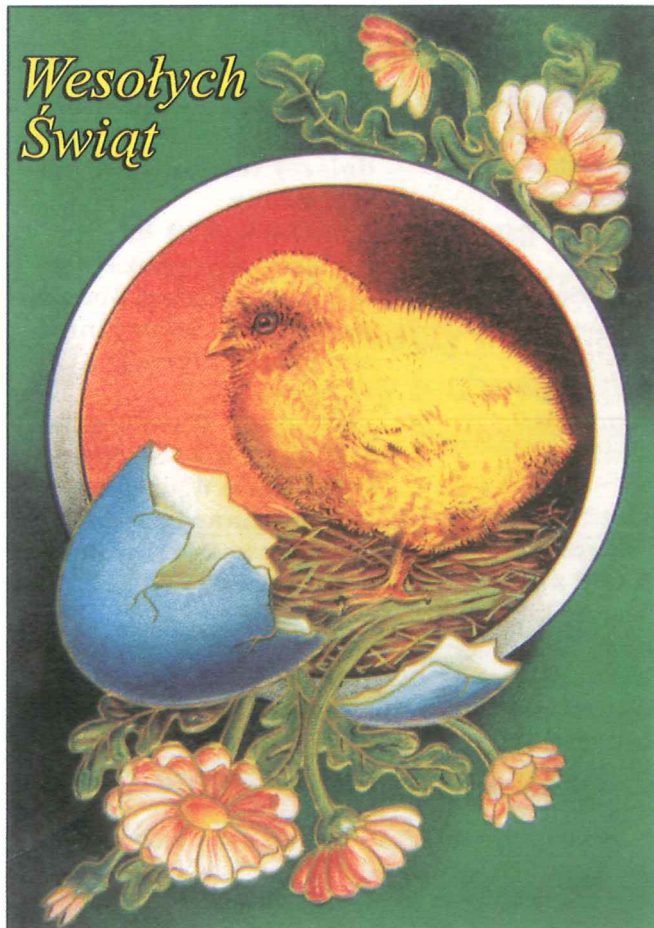
Prosimy przyjąć życzenia wszelkiego dobra z okazji Świąt Wielkiej Nocy. Niech Ten, który cierpiał, umarł i zmartwychwstał, będzie źródłem nadziei na następne dni i lata. Życzymy, aby do każdego serca zawitała radość zmartwychwstania, mocna radością długo oczekiwaną wiosny.

Zarząd Miejski i Rada Miejska w Sułkowicach



Na zdjęciach: witraże w sułkowickim kościele; Misterium Męki Pańskiej (aktorzy-mieszkańcy Sułkowic, lata 50-te)

*Wesołych
Świąt*



Do obchodów Wielkanocy wierni przygotowują się przez cały Wielki Post. Niektórzy z miłości ku cierpiącemu Chrystusowi wyrzekli się papierosów, alkoholu, słodczy, oglądania telewizji. Wgłębiali się w kwestie religijne czytając więcej, niż zazwyczaj, książek czy prasy z tego zakresu. Brali aktywny udział w rekolekcjach, zastanawiali się nad stanem swej duszy. Owocem rekolekcji jest przystąpienie do sakramentu pokuty, a więc pojednania. Wówczas wierni czynią zadość bliźnim, wynagradzają im wyrządzone przykrości czy krzywdy, o ile takie miały miejsce. I oczywiście przyjmują Komunię św. Wielkanocną, łącząc się ściśle z Jezusem Eucharystycznym.

[Bp Albin Małysiak: *Duszpastersko-społeczne pogadanki w Radio Maryja*, Kraków 1997, Wydawnictwo św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, str. 43]

Drodzy Czytelnicy i Przyjaciele!

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, które stało się faktem prawie 2000 lat temu, niech przybliży naszym czasom wiarę i nadzieję, że każdy człowiek odnajdzie w Jezusie swego Zbawiciela.

Redakcja „Klamry”

ZARZĄD MIEJSKI

Z PRAC ZARZĄDU MIEJSKIEGO

1. W wyniku współpracy z LGPP (amerykańskim programem pomocowym dla samorządów) **gmina Sułkowice jako jedna z trzech w powiecie myślenickim została włączona do programu „Współfinansowanie Usług Doradczych w Gminach”** w celu opracowania wieloletnich planów inwestycyjnych. Dla naszej gminy LGPP widzi również zasadność realizacji projektów z zakresu rozwoju gospodarczego.

2. W dniu 28 lutego w Sułkowicach miało miejsce **spotkanie szkoleniowe dotyczące programów pomocowych Unii Europejskiej** dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz możliwości ich praktycznego wykorzystania. Gośćmi honorowymi byli wicewojewoda małopolski Jerzy Meysztowicz oraz senator Krzysztof Kozłowski.

O wsparcie finansowe Unii naszych inwestycji gminnych zabiegał również burmistrz podczas wyjazdu studyjno-szkoleniowego grupy samorządowej do krajów Unii Europejskiej w dniach 21-26 lutego.

3. W dniu 4 marca członkowie zarządu uczestniczyli w „**Forum Wójtów i Burmistrzów Małopolski**” w Krakowie z udziałem wiceministra ministra finansów Jerzego Millera oraz marszałków województwa małopolskiego – Marka Nawary i Janusza Sepioła. Minister Miller zapoznał forum z propozycjami do opracowywanej nowej ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego która obowiązywać będzie od stycznia 2001 roku, zaś członkowie Urzędu Marszałkowskiego z kierunkami rozwoju sieci drożnej Małopolski.

4. Dnia 14 marca przedstawiciele naszej gminy wzięli udział w „**Powiatowych Warsztatach Planistycznych**” dotyczących tworzenia strategii rozwoju Małopolski. W spotkaniu uczestniczył wicemarszałek Janusz Sepioł, starosta myślenicki, wszyscy wójtowie i burmistrzowie powiatu oraz przedstawiciele środowisk gospodarczych, także z naszej „Kuźni”. Celem głównym tych warsztatów była identyfikacja najważniejszych problemów powiatu oraz przedstawienie miejsca Małopolski na tle innych regionów. Niedostosowany standard dróg

do potrzeb, duże bezrobocie, niewystarczające środki na realizację programów z dziedziny ochrony środowiska, brak przygotowanych terenów pod inwestycje przemysłowe, turystyczne, mieszkaniowe oraz niski poziom bezpieczeństwa publicznego bezpośrednio dotyczą również naszej gminy.

5. Comiesięczne spotkanie wójtów i burmistrzów w dniu 10 marca w Starostwie Myślenickim zdominowały tematy: **wspólnych obchodów zbrodni katyńskiej, powstanie „Powiatowego Punktu Informacji Europejskiej” oraz stan prac nad „Strategią Rozwoju Powiatu Myślenickiego”**.

6. Dnia 19 lutego członkowie zarządu wzięli udział w „**I Spotkaniu Integracyjnym – Myślenice 2000**” w myślenickim Ośrodku Kultury z udziałem Kardynała Franciszka Macharskiego. Naczelnym celem tego spotkania była integracja osób niepełnosprawnych ze społecznościami, osobami, organizacjami i instytucjami lokalnymi. Impreza ta zorganizowana została przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie przy wsparciu Domów Pomocy Społecznej z całego powiatu także z celem zdobycia środków finansowych na swą działalność.

7. Także 19 lutego, z nadzieją na zdobycie środków dodatkowych na szkołę, **Rada Rodziców oraz dyrekcja Szkoły Podstawowej w Rudniku zorganizowała zabawę karnawałową**. Zamyśl się powiódł, a organizatorom należą się słowa pochwały.

8. Kolejny raz w DPS im. Helclów w Krakowie występowała **kapela Dudów**. Zauroczeni zespołem oraz zafascynowani folklorem ziemi krakowskiej przedstawionym przez muzyków mieszkańcy Domu przesyłają kolejne podziękowania.

9. Odbyły się z udziałem przedstawicieli zarządu **walne, sprawozdawcze zebrania strażackie jednostek OSP** z terenu naszej gminy: 26 lutego – OSP Krzywaczka i OSP Biertowice, 27 lutego – OSP Harbutowice, 4 marca – OSP Rudnik i 12 marca – OSP Sułkowice. W spotkaniach tych uczestniczyli również przedstawiciele Powiatowej Straży Zawodowej oraz Zarządu Powiatowego OSP w Myślenicach.

10. W dniu 2 marca odbyło się **spotkanie radnych Sułkowice** celem ustalenia kolejności dróg do remontu. Także **Rada Osiedla** w dniu 17 marca zatwierdziła swój plan finansowo-rzeczowy oraz plan remontu dróg rolniczych i dojazdowych na obecny rok. Ustaliła plan zakupu usług i towarów.

11. Kilkakrotnie, prawie co tydzień odbywały się **spotkania z projektantami budynku gimnazjum**.

12. Dwukrotnie w dniu 14 i 21 marca członkowie zarządu spotkali się z projektantami sieci kanalizacyjnej w Sułkowicach i Biertowicach. Uzgodnienia nasze idą w kierunku obniżenia kosztów tej inwestycji, maksymalnego (na ile to tylko możliwe) wypłynienia kanału.

13. Kilkakrotnie odbyły się spotkania i uzgodnienia z projektantami oraz komitetem **budowy wodociągu w Krzywaczce**.

14. Dwukrotnie spotkaliśmy się z projektantem **oświetlenia Rynku w Sułkowicach**.

15. Ponadto zostały przeprowadzone uzgodnienia:

- z dyrekcją TP SA w Krakowie oraz w Myślenicach w sprawie **dalszej telefonizacji naszej gminy**,
- z dyrekcją Wojewódzkiego Zarządu Rzek i Melioracji Wodnych w sprawie **rozbudowy infrastruktury rzecznej**,
- z prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w sprawie **dofinansowania naszych inwestycji proekologicznych**,
- z kuratorem województwa małopolskiego w sprawie **dofinansowania inwestycji oświatowych planowanych do realizacji przez naszą gminę**.

Burmistrz Józef Mardaus

R A D A M I E J S K A

Program gospodarki odpadami - Przemiany własnościowe – Reorganizacja OSKiR – Umowy z Kasą Chorych oraz koszt wynajmu pomieszczeń w Ośrodku Zdrowia

30 marca 2000 roku odbyła się 24 sesja plenarna Rady Miejskiej, której najważniejsze tematy sygnalizujemy w tytule.

W sesji wzięli udział przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk z Krakowa – wykonawcy współfinansowanego przez LGPP oraz Starostwo Myślenickie powiatowego programu gospodarki odpadami. Według specjalistów z PAN – opracowujących program całościowego rozwiązywania problemu odpadów, już ponad 50% śmieci na naszych wysypiskach to tworzywa sztuczne. Chociaż procentowy przyrost tworzyw sztucznych na wysypiskach poddyktowany jest mniejszym udziałem pozostałych grup odpadów, zwłaszcza organicznych, to i tak ilościowo z roku na rok znacznie przybywa śmieci. Na wysypiskach nie przybywa ich lawinowo i świadczy to o tym, że leżą w lasach, potokach i innych miejscach, gdzie mieszkańcy wsi tradycyjnie wyrzucają odpady. Taki stan obserwowany jest na wszystkich wysypiskach, zarówno w Myślenicach, Dobczycach jak i Sułkowicach.

Propozycje przedstawicieli PAN idą w kierunku maksymalnego wydłużenia eksploatacji już istniejących wysypisk oraz wskazanie kierunków na przyszłość.

Przemiany własnościowe przyjęte w zeszłym roku w gminie omówił burmistrz. Stwierdził, iż przyniosły one pożądane efekty. Były nimi:

- sprzedaż Zakładu Gospodarki Komunalnej, która oprócz uzyskanego zasilenia budżetu kwotą przeszło 4 mld starych złotych, stworzyła nowe miejsca pracy, doprowadziła do pełnego wykorzystania poprzednich pustostanów, spowodowała wzrost dochodów gminy z podatku od nieruchomości,

- zakup Placu Targowego na Zielonej oraz wydzierżawienie miejsc pod zabudowę pawilonów handlowych spowodowało, że wydatkowana kwota wróciła do budżetu jeszcze w zeszłym roku, stworzono nowe miejsca pracy ok. 12 osób.

Zaplanowane przemiany na rok 2000 dotyczą sprzedaży budynku hotelu na stadionie Gościubi oraz basenu na Zielonej.

Zarząd podejmie się ponownej próby sprzedaży tych obiektów.

Reorganizacja Ośrodka Kultury i Rekreacji. Zmiana ustawy o finansach publicznych i ustawy o kulturze nakłada na gminę obowiązek dokonania reorganizacji istniejącego OSKiR-u. Polega ona na rozdzieleniu działalności sportowej i kulturalnej bez szkody dla jednej i drugiej dziedziny. Podjęte przez radę kierunki reorganizacji nakładają na zarząd dokonania zmian do lipca 2000 r. W związku z powyższym przyjęto stosowną uchwałę o dokonaniu reorganizacji z dniem 01.08.2000 roku.

Na sesji podjęto również uchwałę w sprawie regulaminu przyznawania Gminnej Nagrody Samorządowej oraz uchwały w sprawie zasad i trybu nadawania Honorowego Obywatelstwa Gminy Sułkowice. Przyjęty został także projekt odznaki na klapę dla Honorowego Obywatela oraz Honorowego Wyróżnienia. Autorem tego projektu jest miejscowy artysta-malarz Jan Socha (nauczyciel i były przewodniczący Rady Miejskiej).

Zarząd realizując uchwałę Rady Miejskiej z dnia 16 XII 1999 roku, 1 lutego 2000 r. przejął budynek Ośrodka Zdrowia od ZOZ w Myślenicach w użyczenie w przyszłości na własność. W związku z tym stał się (choć jeszcze nie do końca) właścicielem tego obiektu. Przybyli na sesję miejscowi lekarze: A. i J. Zarzeczcy, A. Miś, A. Stopa, M. Popiel, przedstawili radzie swoje bolączki, zasady i warunki podpisywania umów z Kasą Chorych oraz koszty wynajmu pomieszczeń w Ośrodku Zdrowia, które ich zdaniem są zbyt wysokie. Dyskusja na ten temat trwała długo w dość gorącej atmosferze. Jej konkluzją było przegłosowanie Rady Miejskiej wniosku o ponownym przeanalizowaniu kosztów utrzymania i naliczenie czynszu w okresie do trzech miesięcy od chwili przejęcia przez gminę tego budynku na własność.

Monika Bochenek

Z prac komisji

W dniu 27.03.2000r. obradowała Komisja Organizacyjna Rady Miejskiej. Komisja przyjęła materiały na sesję, która odbędzie się w dniu 30.03.2000r.

Głównymi tematami były:

1. Program gospodarki odpadami dla gmin powiatu myślenickiego.
2. Przemiany własnościowe w gminie.
3. Reorganizacja OSKiR.

Komisja omówiła także projekty uchwał oraz pisma, jakie wpłynęły do Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym. Omówiono również uchwałę i regulamin dotyczący przyznawania Gminnej Nagrody Samorządowej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Sułkowicach
mgr inż. Józef Frosztęga

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki na swoim posiedzeniu w dn. 23.03.2000 pozytywnie oceniła projekt reorganizacji OSKiR.

Piotr Golonka

W dniu 24.02.2000 **Komisja Rewizyjna** przeprowadziła kontrolę Szkoły Podstawowej w Biertowicach. 16.03.2000 rozpoczęła kontrolę wykonania budżetu przez Zarząd Miejski za rok 1999.

Krzysztof Trojan

Pytania do przewodniczącego

Wywiad z przewodniczącym Rady Miejskiej ukaże się w następnej „Klamrze”. Redakcja zbiera pytania. Można je również nadsyłać na nasz adres. Trzy z nich:

Jakie tematy poruszają w listach do Pana mieszkańcy gminy?

Czy w związku z wybrykami chuligańskimi, wandalizmem i kradzieżami przewiduje się monitorowanie głównych ulic Sułkowic?

Co dalej z telefonizacją naszego miasta?

Rada Osiedla

W dniu 17 marca 2000 r. o godz. 17.00 w Strażnicy OSP odbyło się posiedzenie Rady Osiedla. W zebraniu wzięli udział członkowie Rady Osiedla oraz burmistrz Józef Mardaus, z-ca burmistrza Władysław Kołodziejczyk oraz radny Stanisław Biernat.

Głównymi tematami posiedzenia były:

- omówienie projektu planu remontów dróg rolniczych i dojazdowych do pól i domostw na 2000 r. oraz plan zakupów i usług,

- omówienie i zatwierdzenie projektu planu finansowo-rzeczowego Rady Osiedla na 2000 r.

Plan remontów dróg na 2000 rok przedstawia tabela na następnej stronie.
(dokończenie na str. 4)

Plan remontów dróg rolniczych i dojazdowych do domostw na 2000 r.

l.p	Nazwa drogi	Stan drogi	Propozycja Rady Osiedla
1.	Chodnik i drogi w II rejonie	zły	4 sam. żużla
2.	Droga tzw. „Moskalówka” od ul. Wąskiej	zły	3 sam. żwiru, 6 rur
3.	Droga tzw. „Oliwówka” od ul. Partyzantów	zły	2 sam. żwiru, 6 rur
4.	Droga tzw. „Wołkówka” od ul. Kowalskiej	zły	2 sam. żużla, 4 rury
5.	Droga tzw. „Wąwóz Łaskiego” od ul. Na Węgry	zły	12 rur
6.	Droga tzw. „Srokówka” od ul. 11 Listopada k. OSP	zły	40 rur
7.	Odwodnienie terenu w Kagankowej Dolinie w stronę Harbutówki – ujęcie wód burzowych	b. zły	65 rur
8.	Naprawa odwodnienia terenu zniszczonego po gazyfikacji od ul. Kowalskiej	b. zły	82 mb rur PCV
9.	Droga tzw. „Pod Bielanami” od ul. Kowalskiej	zły	2 sam. żużla
10.	Droga „Przez Działy” od ul. Wolności (praca koparki, założenie rur zakup. w 1999)	b. zły	10 sam. żwiru
11.	Droga tzw. „Twardoszówka” od ul. Na Węgry	b. zły	5 sam. żużla i 10 żwiru
12.	Droga od ul. Na Węgry i Starowiejskiej – utwardzenie pod asfalt	zły	5 sam. żużla i 5 żwiru
13.	Droga na tzw. „Kaniówkę” od ul. Partyzantów	b. zły	6 sam. żwiru
14.	Ujęcie wody burzowej w okolicy Przedszkola nr 3	zły	14 rur
15.	Praca koparki przy odwodnieniu dróg i podmokłych terenów		25 godz.
16.	Drogi do domostw		6 sam. żwiru

Następnie zgłoszono wnioski:

1. Zasadność i realizację przydzielanych na drogi materiałów powinna nadzorować specjalna komisja. Rada przychyliła się do tego wniosku – powołano komisję w składzie: J. Jędrzejowski, J. Ziemanin, A. Latoń, J. Sroka, R. Sroka, J. Ciężkowski.

2. Konieczne trzeba wymienić rozbite lustra przy ul. Wolności i ul. Zagumnie.

3. Należy naprawić drogi dojazdowe do pól i domostw.

Burmistrz Józef Mardaus poinformował, że „powinniśmy uzyskać pozwolenie na pobór żwiru z rzeki. Na razie jednak takiej zgody nie mamy, jak również przetarg na transport i koparkę nie jest jeszcze rozstrzygnięty”. Burmistrz poinformował również, że gmina przejęła Ośrodek Zdrowia na razie w użytkowanie, a prawdopodobnie z końcem kwietnia na własność.

Z-ca burmistrza Władysława Kołodziejczyk przedstawiła problem budowy gimnazjum. „Jest szansa na uzyskanie dotacji z Kuratorium Oświaty. Istnieje problem z zamiej-

uzyskanie dotacji z Kuratorium Oświaty. Istnieje problem z zamiejscowymi filiami w Rudniku i Krzywaczce, które muszą być zlikwidowane lub zamienione w oddzielne gimnazja z odrębną dyrekcją i administracją (jak wynika z ustawy). Subwencja oświatowa jest tylko o 1% wyższa niż w ubiegłym roku, a koszty płacowe i reformowe spadają na Gminę”.

W końcowej części zebrania pytano m. in., czy będzie dyskoteka w lokalu GS. Burmistrz poinformował, że na najbliższą Komisję Bezpieczeństwa został zaproszony prezes GS i tam będzie poruszany ten problem. Pytano również o budowę drogi łączącej ul. Partyzantów z ul. Na Węgry i czy planuje się czyszczenie kanalizacji deszczowej. Na razie jednak Gospodarka Komunalna nie dysponuje odpowiednim sprzętem – odpowiedzieli przedstawiciele władz gminnych.

Monika Bochenek

„Chłop żywemu nie przepuści”.

Przybyło telefonów

Z inicjatywy władz miasta oraz przewodniczącego Rady Osiedla powstał Społeczny Komitet Telefonizacji w Sułkowicach. Zebranie założycielskie SKT odbyło się w dniu 14 marca ub. roku. Podobne zebrania odbyły się w Rudniku, Biertowicach i Harbutowicach. Informacji o kosztach związanych z budową sieci telefonicznej udzielali przewodniczący zebrania Edward Pitala oraz z-ca burmistrza Władysława Kołodziejczyk. Zanim doszło do pierwszego zebrania przewodniczący Rady Osiedla sporządził listę złożonych podań o abonamenty w TP S.A. w Myślenicach od 1981 r. do 1986 r., którą odczytał na niniejszym zebraniu. Poinformował, że zgodnie z założeniami TP S.A. dla każdego abonenta bez względu na miasto czy wieś wchodzące w skład gminy Sułkowice koszt będzie wynosił szacunkowo ok. 2000 złotych. Poinformowano również, że po otrzymaniu abonamentu przez okres ok. 2 lat rozmowy (impulsy) telefoniczne nie będą płatne. Na

wniosek przewodniczącego zebrania podjęto uchwałę utworzenia Społecznego Komitetu Telefonizacji Sułkowic. W związku z tym zebrani złożyli podpisy na liście członków SKT dokumentując swoją wolę przynależności do SKT. W skład SKT w Sułkowicach weszło 180 osób.

Ogółem miasto i gmina Sułkowice otrzymała 400 abonentów, gdyż takie były możliwości techniczne obecnej centrali telefonicznej. Po długich rozmowach i wyjaśnieniach, jakie zadania stoją przed Zarządem SKT, napotkano na duże trudności w doborze chętnych do Zarządu SKT spośród członków ubiegających się o abonament. W związku z tym przewodniczący zebrania poprosił i zaproponował podjęcie się tej funkcji obecnym na zebraniu Piotrowi Twardoszowi i Krzysztofowi Trojanowi – radnym Rady Miejskiej, Teresie Garbień – pracownikowi Urzędu Miejskiego, mającej duże doświadczenie w sprawach formalno-prawnych, gdyż swego czasu pracowała w Społecznym Komitecie Gazyfikacji Sułkowic. Z kolei członkowie SKT podpisali oświadczenia, że deklarują swój udział w budowie sieci telefonicznej, a w przypadku niedopełnienia zobowiązań finansowych, nie otrzymują przydziału abonamentu. Członkowie SKT podjęli uchwa-

łę, że upoważniają Zarząd SKT do reprezentowania ich interesów wobec TP S.A., osób fizycznych i prawnych, władz administracyjnych, banków oraz do zawierania umów z wykonawcami na zasadzie przetargów, kontrolowania robót.

W trakcie realizacji zamierzeń a szczególnie, gdy należało wpłacić pierwszą ratę, część członków rezygnowała z braku gotówki, składając w tym względzie oświadczenia o rezygnacji. Wiązało się to z przeróbką listy członków i map geodezyjnych. Prawdziwe kłopoty zaczęły się, gdy wykonawca wszedł na place budowy stawiając słupy. Znalazło się kilkanaście rogatych dusz, które z zawiści i zazdrości na swoich sąsiadów nie pozwolili nie tylko na postawienie słupów, ale nawet na zawieszenie kabla po obecnej traktacji telefonicznej. Jeżeli taka przechodziła przez ich posesję powiadali: *Masz prąd, masz wodę, masz gaz. Po co ci telefon? Ja nie mam i żyję.* Byli i tacy, którzy twierdzili, że jak będzie na ich posesji słup telefoniczny, to będą narażeni na uderzenie pioruna. Ale na tym nie koniec kłopotów. W jeden dzień godzili się na postawienie słupa, a na drugi kazali go wykopać. Tłumaczenie ludziom, że linia będzie na pokolenia i w przyszłości ich dzieci lub wnuki skorzy-

stają z tego, nie trafiało do ich świadomości. Tak jak w piosence: „Chłop żywemu nie przepuści”.

Po różnych „obchodach”, „kombinacjach” doprowadzono wreszcie do tego, że od grudnia 1999 roku do dnia 26 stycznia 2000 roku zadzwoniło dodatkowo 180 telefonów w Sułkowicach. Dokonano ostatecznego rozliczenia kosztów budowy sieci telefonicznej oraz zwrotu członkom SKT różnicy pomiędzy wpłatami a ostatecznymi kosztami. Ogólny koszt dla poszczególnych członków SKT w Sułkowicach wyniósł 1895 zł. Jako przewodniczący Rady Osiedla i jeden z organizatorów Społecznego Komitetu Telefonizacji Sułkowic pragnę serdecznie podziękować członkom zarządu SKT za bezinteresowny, społeczny wkład w realizację tego przedsięwzięcia. Szczególne słowa uznania i podziękowania kieruję do pani Teresy Garbień jako skarbnika Zarządu SKT i osoby, która załatwiała wszelkie sprawy formalno-prawne i administracyjne. Nie mogę pominąć wkładu pracy p. Haliny Sułek i p. Doroty Gabryl z Referatu Architektury i Budownictwa przy Urzędzie Miejskim w Sułkowicach.

Eugeniusz Piłata

..... K S I Ę G A H O N O R O W A O S P S U Ł K O W I C E

Rok 1892

Antoni Ciężkowski - naczelnik straży
 Marcin Profic - zas. naczelnika straży
 Wojciech Kozik - komendant I Oddziału
 Eugeniusz Beneszek - c. k. starosta w Myślenicach
 Wincenty Schmiedt - marszałek Myślenickiej Rady Powiatowej, właściciel dóbr
 Antoni Opidowicz - ks. kan., proboszcz miejscowy
 Michał Wawrzynowski - administrator w Nowym Targu
 Jan Polończyk - ks. proboszcz
 Jan Filar - nauczyciel miejscowy
 Wojciech Kalinowski - dyrektor miejscowej szkoły
 Ludwik Seeling - dyrektor dóbr arcyks. Rainera w Izdebniku
 Wincenty Palisa - kasyer przy obszarze dworskim w Izdebniku
 Józef Miśko - nadleśniczy w dobrach arcyks. Rainera w Izdebniku
 Edward Klebert - sekretarz Rady Powiatowej w Myślenicach
 Juliusz Dattner - dzierżawca dóbr w Harbutowicach

Wincenty Latoń - członek rady strażackiej
 Jan Kiezbak - członek rady strażackiej
 Jan Bochenek - członek rady strażackiej
 Zygmunt Mayer - nauczyciel miejscowej szkoły, literat

Rok 1908

Antoni Gutowski - nauczyciel szkoły kowalskiej
 Jan Malicki
 Jan Fuchs z Jastrzębi
 Karol Hontschik z Harbutowic
 Marcin Lisowski
 Marcin Moskal
 Melchior Ciężkowski
 Władysław Kutrzeba z Myślenic
 Marya Smerczyńska
 Władysław Bandurski - ks. bp dr
 Paweł Frelek - dr
 Andrzej Łojek - ks. emeryt
 Kazimierz Lubomirski - ksiądz
 Franciszek Smerczyński - dyrektor szkoły kowalskiej
 Hieronim Malina - kierownik miejscowej szkoły powszechnej

Rok 1910

Tomasz Biela
 Marya Bibówna

Rok 1949

Józef Żak - starosta powiatu w Myślenicach
 N. Nowocien - inspektor pożarniczy
 Jan Sidelko - ks. kan., proboszcz w Sułkowicach
 Jan Profic - ks., emerytowany proboszcz
 Stanisław Wójciak - ks. wikariusz
 Witold Kacz - ks. katecheta
 Karol Sasiada - dyrektor gimnazjum mechanicznego
 Rafał Garbień - przemysłowiec
 Stanisław Papierz - kierownik szkoły powszechnej
 Tadeusz Kowenicki - dr, lekarz miejscowy
 Jan Garbień - wójt gminy Sułkowice
 Szczepan Moskal - sołtys gminy Sułkowice
 Stanisław Bernecki - właściciel tartaku
 Tadeusz Piątek - rolnik
 Józef Piątek - rolnik

dc. w następnej „Klamrze”

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

My, obywatele prawdziwie bohaterskiego miasta Sułkowice, powinniśmy uczynić wszystko, aby ocalić od zapomnienia pamięć o tych, którzy za wolność i Polskę, zapłacili cenę najwyższą – oddali życie. W czasie czarnej, okupacyjnej nocy wymordowano w bestialski sposób prawie całą naszą inteligencję, wspaniałą młodzież, kupców, rzemieślników, księży. Jeżeli my, którzyśmy przeżyli i pamiętamy historię tamtych straszliwych dni zniewolenia i upokorzenia, czas rozstrzeliwać, pacyfikacji i szubienic, jeśli więc my nie uszanujemy prawdziwych bohaterów i patriotów, to kto po nas tę historię zbuduje? Wszak martwi z ziemi nie powstaną... Historię musimy tworzyć my, bo inaczej pozostanie jedynie kamień, a to o wiele za mało...

W imieniu tych wszystkich, którzy na umęczonej polskiej ziemi żyli, pracowali, tworzyli walcząc o wolność, w imię tego, by pamięć o wszystkich, którzy z rąk hitlerowskich zbrodniarzy za Polskę zginęli, trwała po wsze czasy i nigdy nie zagaśniała, postawmy trwały znak. Sądzę, że jest to nasz wielki, zbiorowy obowiązek.

Pośród setek mieszkańców Sułkowic, którzy podczas II wojny światowej – w obozach pracy, więzieniach czy partyzanckich walkach – życie swe za Ojczyznę oddali, daninę krwi najwyższej próby złożyła właśnie rodzina Salów. W jednym tylko dniu hitlerowcy zamordowali ojca rodziny i czterech jego synów!

30 kwietnia 1944 roku podczas tzw. obławy bohatersko zginęli:

ojciec rodziny Salów Władysław i jego synowie:

Władysław ur. w 1919 roku

Jan ur. w 1922 roku

Stanisław ur. w 1923 roku

Tadeusz ur. w 1924 roku

Czternastoletni wówczas syn Aleksander ps. Orlik został przez gestapowców pobity, skopany i właściwie cudem ocalał.

Z wielkim trudem starając się objąć wyobraźnią niewiarygodny tragizm tamtego zdarzenia, śmiem twierdzić, że mimo ogromu okrucieństwa II wojny światowej chyba nie sposób znaleźć w całej Polsce, a nawet Europie przykładu podobnej ludzkiej tragedii. I choć wielu rodzin, także w naszych Sułkowicach, poważnie ucierpiał tracąc swoich bliskich, pozostaje w pamięci obraz Marii Sala, żony i matki, sułkowskiej „Mater Dolorosa” jako niezatarty symbol nadludzkiego cierpienia. Dlatego dziś winniśmy uczynić wszystko, aby oddać hołd rodzinie Salów, aby choć w części zadośćuczynić, nieprawości i zbrodni, których stali się ofiarą.

Twórzmy więc historię Sułkowic, przywracając pamięć o bohaterskiej rodzinie, bowiem jej historia to tragizm nasz ogromny, ale i świętość, i honor, i sława, które pójdą w przyszłe pokolenia. Z całą mocą podkreślam ten aspekt, ażeby uzmysłowić nam wszystkim, jak dalece chwila jest twórcza i ważna.

Składam przeto propozycję szczególnego uhonorowania bohaterskiej rodziny Salów poprzez nazwanie Jej imieniem:

- Stadionu Sportowego na Gościb, lub

- Szkoły Zawodowej przy Kuźni, lub
- Szkoły Podstawowej przy Słotwinach, lub
- jednej z ważnych ulic miasta Sułkowice.

Proponuję ponadto, aby w Szkole Podstawowej przy Słotwinach przyjęto w programie poświęcenie każdego roku, w każdej klasie, jednej godziny pedagogicznej, podczas której dzieci i młodzież dowiedziałyby się o tragicznych losach mieszkańców Sułkowic w okresie niemieckiej okupacji ze szczególnym uwzględnieniem losu rodziny Salów. W ten sposób będziemy mogli spłacać dług wobec tych wszystkich, którzy dla Sułkowic i Polski życie oddali.

Rodzinie Salów, postaciom wybitnym i wielce zasłużonym dla historii naszego miasta, winniśmy wielki szacunek i trwałą pamięć. Apeluję zatem do Pana, Panie Burmistrzu, a także do wszystkich członków władz samorządowych Sułkowic, aby mojego projektu – płynącego zarówno z serdecznej pamięci jak i poczucia obywatelskiego obowiązku – nie odkładać w nieskończoność, ale w szybkim czasie skutecznie zrealizować.

Oczekując pozytywnej w przedłożonej sprawie decyzji, pozostaję z szacunkiem i poważaniem.

Sułkowiec Kazimierz Kurek
Bydgoszcz, grudzień 1997

Saga rodziny Salów

Władysław Sala, który stworzył sport w Sułkowicach urodził się w 1893 roku, w Makowie Podhalańskim. W 1917 roku ożenił się i osiedlił w Sułkowicach, gdzie rozpoczął pracę jako nauczyciel kwalifikowany w szkole powszechnej. Pedagog z zamiłowania, organizator życia społecznego i postępu w Sułkowicach, twórca związku zawodowego kowali, zagorzały socjalista - pilsudczyk, wychował pięciu synów, z których każdy zapisał się w historii sportu sułkowskiego. Tyle w największym skrócie można powiedzieć o Władysławie Sali.

W Gościb był szefem, selekcjonerem, kapitanem i graczem. Grał na obronie. Funkcję szefa i trenera pełnił do roku 1933. Trochę wcześniej - w roku 1929 - został dyrektorem Szkoły Przemysłu Żelaznego i tam właśnie stworzył drużynę piłkarską, w której wychował całe pokolenie piłkarzy. Jego także zasługą było uzyskanie terenu pod boisko przy Zielonej. Dla współczesnej generacji sułkowiczów, warto przypomnieć, że Władysław Sala mieszkał w Rynku - u „Spaka”, tam też miał sklepik. Zginął podczas obławy 30 kwietnia 1944 roku.

Synowie Władysława Sali

Władysław – Wojna przerwała jego studia na Politechnice Lwowskiej. W czasie okupacji pełnił w Gościb funkcję kapitana, był czołowym graczem.

Jan – Grał w czasie okupacji na obronie.



Grób rodziny Salów na sułkowskim cmentarzu

Stanisław – Był kapitanem drużyny siatkówki. Była to gra dla elity, inteligencji, przedstawiciel której podczas okupacji sporo do Sulkowic uciekło. Odbwały się autentyczne mecze w kostiumach sportowych, z sędzią itp. Przyjeżdżały drużyny z Myślenic, Kalwarii...

Tadeusz – grywał sporadycznie w piłkę nożną.

Aleksander – zaczął grać po wojnie.

Władysław, Jan i Stanisław zostali rozstrzelani przez gestapo. Tadeusz zginął w czasie ewakuacji Gross - Rosen.

Aleksander Sala – wybitny specjalista w dziedzinie podcierwieni, radiacyjnej wymiany ciepła i energochłonności, zmarł nagle w 1993 roku w wieku 63 lat. W ciągu swego życia prof. dr hab. inż. Aleksander Sala zrobił bardzo wiele dla polskiej nauki i techniki. Wydał ponad 20 książek, opublikował kilkaset artykułów naukowych, technicznych i informujących o aktualnym stanie i kierunkach rozwoju wybranych gałęzi techniki, wygłosił kilkadziesiąt referatów w kraju i za granicą, był autorem lub współautorem kilkunastu wynalazków i opracowań normalizacyjnych. Wykonał wiele prac dla polskiego przemysłu (ostatnio związanych głównie z modernizacją wydziałów obróbki cieplnej). Prowadził również ożywioną działalność dydaktyczną (ćwiczenia audytoryjne, zajęcia laboratoryjne, wykłady specjalistyczne, prace przejściowe i dyplomowe), kształcił młodą kadrę naukową (wypromował kilku doktorów nauk technicznych). Opiniował prace doktorskie i habilitacyjne, prace naukowe, książki. Był członkiem Rad Naukowych kilku instytucji naukowo – badawczych.

Kazimierz Kurek

W 1 numerze „Klamry” z 1998 r. zamieścił list pana Kazimierza Kurka (znanego z kilku dalszych artykułów w naszym czasopiśmie) do burmistrza Adama Gumularza. Wówczas gazeta gminna miała niewielki nakład, dlatego postanowiliśmy ponownie opublikować fragmenty tego listu oraz „Sagę rodziny Salów”. Musimy pamiętać o świetlnych postaciach sulkowickiej ziemi. (red.)

JEROZOLIMA - MIASTO TRZECH RELIGII

Jerozolima, stolica Izraela, to miasto położone w górach Judei, około 880 metrów nad poziomem morza. Jest siedzibą prezydenta i Knesetu - parlamentu Izraela.

Ale Jerozolima to przede wszystkim Miasto Święte – miasto trzech religii wyznających wiarę w jednego Boga. Posiada miejsca święte czczone przez trzy wielkie wyznania. Jest celem pielgrzymek z całego świata. Wzmianki i cytaty o Jerozolimie są niezliczone, np. „Oto jest Jerozolima, którą umieściłem między poganami otoczona obcymi krajami”. (Ez.5,5)

Mówi się o niej „Miasto Pokoju”... A przecież to miasto, które było powodem tyłu konfliktów zbrojnych. Historia miasta jest niezwykle bogata i interesująca. Nazwa miasta wywodzi się od bóstwa kananejskiego, Salem. W Księdze Rodzaju czytamy: „Melchizedek zaś, król Szalemu wyniósł chleb i wino; a ponieważ był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrahama”.

Około 1000 roku p.n.e. Dawid zdobył ją wygrywając z Jubusytami i nazwał **Miastem Dawida**. Jednocześnie uczynił stolicą państwa i miastem świętym, umieszczając w nim Arkę Przymierza. Jego syn Salomon zbudował Świątynię na wzgórzu. Po jego śmierci i rozpadzie królestwa na dwa państwa Jerozolima pozostała stolicą Judei.

Jerozolima stała się przedmiotem tęsknoty Żydów na wygnaniu, po zburzeniu Pierwszej Świątyni przez Nabuchodonozora w 586 roku p.n.e. Rozproszeni po świecie Żydzi ślubowali dotrzymać wierności Jerozolimie: „Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie, niech uschnie moja prawica! Niech język mi przyschnie do podniebienia, jeśli nie będę pamiętał o tobie, jeśli nie postawię Jeruzalem ponad największą

moją radość”. (Psalm 137).

Na okres panowania króla Heroda przypada okres świetności Jerozolimy. W 22 roku p.n.e. Herod odbudował Świątynię. Za jego przyczyną powstały wspaniałe budowle, których pozostałości przetrwały do dziś. Po śmierci Heroda nastąpił niezwykle burzliwy okres pod panowaniem rzymskich prokuratorów. **Na ten okres przypada działalność Jezusa w Jerozolimie**, potem Jego pojmanie i ukrzyżowanie (lata 30 pierwszego stulecia). W czterdzieści lat później w czasie wielkiego powstania przeciw Rzymowi została zburzona Druga Świątynia. W IV wieku, za panowania Konstantyna Wielkiego, chrześcijaństwo stało się oficjalną religią cesarstwa bizantyjskiego.

Przybycie do Ziemi Świętej św. Heleny, matki cesarza Konstantyna, zapoczątkowało okres budowy świątyń chrześcijańskich. Większość z nich została jednak zniszczona w czasie najazdu perskiego w 624 roku. W 638 roku Palestynę zdobyli muzułmanie. Zbudowali na Placu Świątynnym Meczet Skały, a Jerozolima stała się świętym miastem islamu. Meczet Skały - święty przybytek islamu został zbudowany 691 roku przez kalifa Abd al Malik. Wzniesiony nad skałą placu świątyni, z której według tradycji Mahomet miał wstąpić do nieba na koniu Al-Burak, po spotkaniu z prorokami Starego Testamentu. Zgodnie z tradycją żydowską skała wewnątrz meczetu jest miejscem, gdzie Abraham zamierzał złożyć w ofierze Izaaka. Tutaj stała Arka Przymierza w czasach Pierwszej Świątyni. Na Wzgórzu Świątyni stoi zbudowany w 715 roku przez kalifa Walid wspaniały meczet El - Aqsa. W czasach Krzyżowców zamieniony na rezydencję Templariuszy, później Saladyn przywrócił budowli jej pierwotną funkcję meczetu.

W roku 1948 w następstwie wojny o niepodległość Jerozolima została podzielona na dwa sektory: wschodni, należący do Jordanii i zachodni, izraelski. **W roku 1967 miasto doczekało się zjednoczenia pod zarządem Izraela.** Kopuły i strzeliste wieże, znaczące dzielnicę chrześcijańską, zabudowania dzielnic muzułmańskiej, odnowiona dzielnica żydowska, tworzą fascynującą mozaikę Starej Jerozolimy, oddzielonej asfaltowymi szosami od współczesnego miasta, które rozwinęło się w latach sześćdziesiątych zeszłego stulecia.

Zwiedzając Jerozolimę nie można pominąć fragmentów muru okalającego miasto. Wschodnia część murów Starego Miasta zdołała przetrwać, nazwana tak przez krzyżowców, którzy podziwiali jej

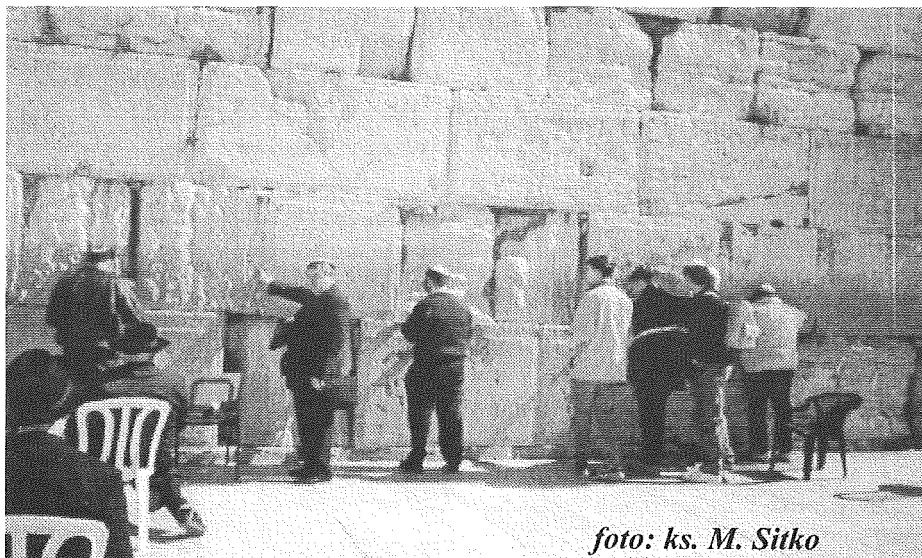


foto: ks. M. Sitko

złoty odbłask w porannych promieniach słonecznych. Przez tę bramę w Niedzielę Palmową przeszedł Jezus ze swymi Uczniami. Po stronie północnej muru znajduje się największa i najpiękniejsza Brama Damascyńska, dzieło Sulejmana Wspaniałego.

Mur Zachodni, po hebrajsku „Kotel” albo **Mur Placzu** to pozostałość Drugiej Świątyni. (zob. *zdjęcie*) Jest miejscem świętym dla Żydów jako symbol religijny i narodowy. Pobożni Żydzi przychodzą tu, aby modlić się i opłakiwać zniszczenie Świątyni. W pęknięcia skalne dolnej części muru wsuwają intencje modlitwne, zapisane na kawałkach papieru.

Jerozolima to niezwykle miejsce. Spacerując ulicami tego świętego miasta, poruszamy się w kręgu Starego i Nowego Testamentu. Bez zrozumienia przeszłości, teraźniejszość jest złudą; im więcej odkrywamy w przeszłości, tym lepiej rozumiemy teraźniejszość. Wspólne jest nasze, Chrześcijan i Żydów, przywiązanie do wiary Boga Abrahama, wielkie jest duchowe dziedzictwo wspólne Żydom i Chrześcijanom i dlatego „Konieczne jest obustronne poznanie i poszanowanie”.

Jan Paweł II powiedział: „Kto spotyka Jezusa Chrystusa, spotyka judaizm (...) żywe dziedzictwo, które my katolicy, pragniemy zrozumieć i zachować w jego głębi i bogactwie”.

Temu zapewne służą spaceru ulicami Jerozolimy.

ks. Mieczysław Sitko

Ks. Mieczysław Sitko w 25-lecie kapłaństwa w ubiegłym roku pielgrzymował do Ziemi Świętej.

(zob. „Klamra” nr 9-10)

Wznosimy Bazylikę Bożego Miłosierdzia

Ofiary można wpłacać na konta:
Fundacja Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach,
BPH SA I Oddział w Krakowie
30-955 Kraków, ul. Józefińska 18
Rachunek zł:

10601376-320000034314

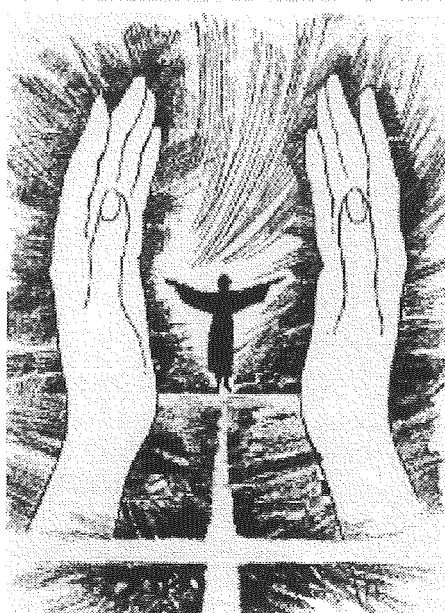
Rachunek USD:

10601376-380000001862

Rachunek DM:

10601376-380000001859

Chwała Trójcy Świętej



W związku z ogłoszeniem przez Ojca Świętego Jana Pawła II roku bieżącego Rokiem Trójcy Świętej, Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza oraz Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sułkowicach zorganizowały w dniach 30 marca – 2 kwietnia 2000 roku II Międzyszkolny Przegląd Poezji i Piosenki Religijnej pod hasłem „Chwała Trójcy Świętej”. Honorowy patronat nad Przeglądem objął ponownie burmistrz Sułkowic Józef Mardaus.

Koncert Galowy zgromadził w sali teatralnej Klubu Kuźnia ogromne rzesze widzów. Warto się zastanowić, czy nie należałoby przyszłoroczny koncert zorganizować na hali sportowej Gościbi. Ale nie wybrzydajmy, ponieważ organizatorzy przeszli samych siebie! Tak sprawnie prowadzonej imprezy tylko pozazdrościć.

Najpierw proboszcz Sułkowic ks. kan. Jan Nowak powitał serdecznie uczestników, organizatorów i wszystkich zebranych. Z kolei przewodniczący obu jury, aktor Leszek Pniaczek i muzyk Andrzej Moskał, krótko poinformowali o pracy jurorów. W konkursie recytatorskim startowało 138 uczniów, zaś chóry i zespoły liczyły aż 375 śpiewaków. „Tak wspaniale może być tylko w Sułkowicach” – powiedział Andrzej Moskał.

Nauczyciele miejscowi, Danuta Dyląg i Jan Płoszczyca, z wielką swadą prowadzili koncert. Wystąpili nagrodzeni recytatorzy oraz chóry i zespoły muzyczne. Gościnnie zaśpiewała Apassionata, szkoda, że tak krótko. [Ostatnio ten chór nagrał kasety z pieśniami wielkanocnymi – można ją kupić w sklepie „Dewocjonalia” Czesława Szczotkowskiego w Rynku.]

Powróćmy do koncertu. Recytatorzy, zespoły śpiewacze ogromnie się podobali widzom, którzy nie szczędzili braw. Największą owacją obdarzono chór z Krzywaczki pod dyktando nauczycielki Danuty Żarskiej. Na szczególną pochwałę zasługuje chór z Łapanowa (108 uczniów), najmłodsza uczestniczka Urszulka Flaga z Rudnika i jeszcze wielu, wielu innych. Nie wolno zapomnieć o sprawniej obsłudze technicznej (to uczniowie SP i ZSZ z Sułkowic).

Nagrody wręczali konferansjerzy, starosta Ignacy Paniak oraz burmistrzowie Myślenic i Sułkowic.

Koncert podsumował ks. proboszcz Jan Nowak, który najserdeczniej podziękował organizatorom: „Inicjatorką Międzyszkolnego Przeglądu Poezji i Piosenki Religijnej jest pani Danusia – pracowita jak mrówka. Przepraszam, że mówię „Danusia”, ale znam ją od dawna, jeszcze jako uczennicę. Należy ona do tych nauczycieli, którzy nigdy nie powiedzą: *Skończyła się lekcja, idę do domu*. Wielkie słowa uznania należą się także panu Janowi Płoszczyce, który choć z Myślenic, tu w Sułkowicach włącza się we wszystkie prace. Cały sztab ludzi pracował nad dzisiajszym przeglądem. Za to serdecznie dziękuję. Jest to uroczystość, która podnosi rangę Sułkowic i łączy nas z Kościołem, z Ojcem Świętym. Serdeczne *Bóg zapłać*. Dziękuję gościom”. „A o sobie i ks. Mieczysławie ksiądz zapomni...” – ktoś powiedział.

Burmistrz Józef Mardaus również podziękował uczestnikom i organizatorom a także licznym sponsorom, dzięki którym żadne dziecko nie wyjechało ze Sułkowic bez upominku.

Przegląd przyczynił się do popularyzacji poezji i piosenki religijnej wśród dzieci i młodzieży oraz włączył nas w obchody Roku Jubileuszowego.

Stefan Bochenek

Wyniki

II Międzyszkolnego Przeglądu Poezji Religijnej »Sułkowice 2000«

Kategoria I (klasy I-II):

Grand Prix i Puchar Burmistrza Myślenic – Sylwia Jasek (SP Wiśniowa)

I miejsce

– Marek Motal (SP Sułkowice)

II miejsce

– Katarzyna Panuś (SP nr 2 Myślenice)

III miejsce

– Emiliana Dyląg (SP Sułkowice)

Wyróżnienie II stopnia

– Urszula Flaga (SP Rudnik)

Kategoria II (klasy III-IV):

I miejsce

– Aneta Lenart (SP Wiśniowa)

II miejsce

– Anna Misztal (SP nr 4 Myślenice)

III miejsce

– Paweł Flaga (SP Biertowice)

Wyróżnienie I stopnia

– Iwona Kawecka (SP nr 4 Myślenice)

Wyróżnienia II stopnia

– Małgorzata Garbień (SP Sułkowice)

-- Rafał Mielecki (SP Rudnik)

Kategoria III (klasy V-VI):

Grand Prix i Puchar Starosty Powiatu
– Katarzyna Ziółkowska (SP nr 2 Myślenice)

I miejsce

– Anna Dyląg (SP Sułkowice)

II miejsce

– Magdalena Bargiel (SP Biertowice)

III miejsce

– Sławomir Biela (SP Sułkowice)

– Artur Ożóg (SP nr 2 Myślenice)

– Joanna Sala (SP Krzyszkowice)

Wyróżnienie I stopnia

– Maria Wydrzyńska (SP Sułkowice)

Kategoria IV (klasy I gimnazjów i VIII):

Grand Prix i Puchar Burmistrza Sułkowic

– Ewa Wójcik (SP Sułkowice)

I miejsce

– Agnieszka Figiel (SP Sułkowice)

II miejsce

– Monika Krzysztofek (Gimnazjum Sułkowice)

– Joanna Podsadecka (SP Dobczyce)

– Alina Stręk (SP Sułkowice)

III miejsce

– Anna Płoszczyca (SP nr 4 Myślenice)

Wyróżnienia I stopnia – Adrianna Bochenek, Magdalena Dzidek, Agnieszka Gawel, Małgorzata Kułyk, Dariusz Natanek, Renata Niedźwiedź (SP Sułkowice) oraz Renata Gołąb (SP Krzywaczka) i Marta Nowak (SP Dobczyce).

Wyróżnienia II stopnia – Szymon Duda (SP Biertowice), Daria Kozioł (SP Krzywaczka), Urszula Opyrchal (SP Dobczyce), Edyta Wrona (SP Wiśniowa), Anna Dzidek i Justyna Malina (SP Sułkowice) oraz Łukasz Krupa i Kamila Profic (Gimnazjum Sułkowice).

Wyniki

II Międzyszkolnego Przeglądu Piosenki Religijnej »Sułkowice 2000«

Kategoria – duże grupy:

Miejsce I – Zespół SP Krzywaczka

Miejsce II – Chór SP Łapanów

Miejsce III – Zespół SP Świątniki

Kategoria – male zespoły:

Miejsce I – Zespół SP Jawornik

Miejsce II – Zespół „Żar” SP

Sułkowice

Miejsce III – Zespół Gimnazjum nr 1 Myślenice

Wyróżnienia I Stopnia – Piosenka:

Zespół „Arka Noego” – Gimnazjum Sułkowice

Zespół „Nadzieja” – SP Wiśniowa

Zespół „Radość” – Gimnazjum nr 2 Myślenice – Zarabie

Zespół – SP Dobczyce

Chór – SP i Gimnazjum Kasina Wielka

Wyróżnienia II Stopnia – Piosenka:

Zespół „Stokrotki” – Gimnazjum nr 1 Myślenice

Zespół „Filutki” – SP nr 6 Myślenice

Zespół – SP Brzezowa

Zespół „Puls” – Gimnazjum Sułkowice

Zespół klas V-VI – SP Sułkowice

PODZIĘKOWANIE

Komitet Organizacyjny II Międzyszkolnego Przeglądu Poezji i Piosenki Religijnej serdecznie dziękuje wszystkim **Sponsorom i Osobom**, które przyczyniły się do zorganizowania oraz przebiegu Przeglądu i Koncertu Galowego.

Szczególne słowa podziękowania kierujemy do:

- Pani **Zofii Jodłowskiej** za opracowanie i wykonanie scenografii,
- Pani **Dorocie Płoszczy** i Pana **Jerzego Dyląga** za ofiarność i serce,
- Pana **Krzysztofa Trojana** za pomoc w przygotowaniu sali i obsługę sprzętu nagłaśniającego,
- Pani **Annie Moskal** za bezinteresowną pomoc i poświęcony czas,
- Pana **Andrzeja Krzykawskiego** za filmowanie i fotografowanie,
- **Uczniów Zespołu Szkół Zawodowych** w Sułkowicach, którzy czuwali nad sprawnym przebiegiem Przeglądu,
- **Służby Maltańskiej** z Myślenic za gotowość niesienia pomocy medycznej,
- **Straży Pożarnej i Policji** z Sułkowic.

DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do przeprowadzenia II MPPiPR SUŁKOWICE 2000

KOMITET ORGANIZACYJNY:

Danuta Dyląg

Danuta Kostował-Suwaj

Mariola Szybowska-Kapera

Renata Boczkaja

Jan Płoszczyca



Urszula Flaga z Rudnika

Sponsorzy II Przeglądu Poezji i Piosenki Religijnej „Sułkowice 2000”

1. Starosta Powiatu Myślenice
2. Burmistrz Sułkowice
3. Burmistrz Myślenic
4. Fabryka Narzędzi Kuźnia – Sułkowice
5. Komisja ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi – Sułkowice
6. Komisja ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi – Myślenice
7. Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Sułkowicach
8. Wydawnictwo „Znak” – Kraków
9. Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Kolonja”
10. Wydawnictwo „Pallotinum” – Poznań
11. Wydawnictwo św. Stanisława – Kraków
12. Wydział Katechetyczny Kurii Metropolitalnej – Kraków
13. Stanisław Lorenc – Sułkowice
14. Czesław Szczotkowski – Sułkowice
15. Radio Plus - Kraków
16. Hurtownia Delfa – Myślenice – Stróża
17. Hurtownia Rhema – Adam Karkowski – Kraków
18. Bożena Jabłońska – Sułkowice
19. Hurtownia „Eliza” – Myślenice – Maciej Pernal
20. Księgarnia „Pod 13-tką” – Myślenice – Adam Nalepa
21. Księgarnia „Pod Arkadami” – Myślenice – L. L. Gowinowie
22. Księgarnia „U Lisa” – Myślenice – Andrzej Lis
23. Piekarnia „Dom chleba” – Nowa Wieś – Lucyna i Jan Hartabus
24. Danuta Kułyk i Jolanta Moskała – Sułkowice
25. Cukiernia – R. J. D. Sawiccy - Myślenice
26. Cukiernia – Tadeusz Łapa - Myślenice
27. Klub Inteligencji Katolickiej - Myślenice
28. Firma „Foto-Master” – Myślenice – Elżbieta i Marek Bieleccy
29. Kwiaciarnia – Sułkowice –
- Halina Szczurek
30. Firma „Maks” – Myślenice – Marian Nalepa
31. Firma „SAT-BOX” – Myślenice
32. Grill Bar „Stek” – Myślenice – Jolanta i Jacek Szostak
33. Leszek Kiezbak – Sułkowice
34. Hurtownia nabiąu – Myślenice – Ryszard Leśniak
35. Diecezjalne Centrum Informacji – Kraków
36. „PIM-BUS” – Stanisław Mleczek - Myślenice
37. Redakcja „Dominika” – Kraków
38. Redakcja „Drogi” – Kraków
39. Zakład Małej Poligrafii – Myślenice – Mirosław Isbrandt
40. Firma „Marlet” – Myślenice – Leszek Ćwierz
41. Sklep „Donald” – Ewa Jarząbek
42. Firma „Tip – Top” – Andrzej Biernat - Limanowa
43. Firma „Broker” S. C. – Cezary Jaros
44. Firma „Archon+” – Barbara Mendel
45. Firma „Dobosz” – Myślenice – Halina i Wojciech Dobosz
46. Hurtownia „Familia” – Myślenice – Wójtowicz
47. Łucja Łapa – Sułkowice
48. Kazimierz Bochenek – Sułkowice
49. Aneta Bochenek - Sułkowice
50. Firma JUCO – Sułkowice – Janusz i Wiesław Światłoń
51. Kazimierz Skorut – Sułkowice
52. Firma „Atma” – Sułkowice – Piotr Wilk
53. Firma „Kleks” – Sułkowice – Robert Wilk
54. Franciszek Skorut – Sułkowice
55. Lidia Pułka – Sułkowice
56. Krystyna i Witold Magiera – Sułkowice
57. Firma „As” – Krystyna i Andrzej Szumiec – Myślenice
58. Hurtownia „Dewocjonalia” - Kraków
59. Edyta Górkiewicz - Sułkowice

Siostry Albertynki w Harbutowicach

12 III w Harbutowicach gościły siostry Albertynki z Krakowa. Po rannej Mszy św. zaprosiły dziewczęta na rozmowę o życiu zakonnym. Dowiedziałam się, że siostry do pełnej realizacji powołania albertyńskiego przygotowują się 9 lat. Okres postulatu jest czasem pogłębienia daru powołania zakonnego, uzupełnienia wiedzy religijnej i praktyk życia chrześcijańskiego. Nowicjat to okres modlitw i codziennej pracy. Wówczas siostra decyduje się na złożenie ślubów zakonnych. (*Iwona Lempart, kl. VI*)

Siostry opowiadały nam o św. Bracie Albercie i o swej założycielce bł. Marii Jabłońskiej, o życiu zakonnym. Jedna z sióstr miała na szyi duży krzyż, ponieważ w zakonie jest już 21 lat. Siostry służą ludziom bezdomnym, cierpiącym i opuszczonym. (*Ewelina Jończyk, kl. VI*)

Celem wizyty sióstr Albertynek była wspólna modlitwa o powołania do zakonów żeńskich. Poprzez swoje uczestnictwo uświetniły niedzielą Eucharystię. Siostra Helena wygłosiła kazanie o św. Albercie Chmielowskim. Albertyni i Albertynki kierują się słowami swego założyciela: „Bądź dobrym jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny”. W salce katechetycznej z kolei panowała cudowna atmosfera ciepła i wspólnoty. Większość z dziewcząt z Harbutowic miała już okazję uczestniczyć w rekolekcjach u sióstr Sercanek i Franciszkanek, dlatego sytuacja ta nie była dla nas nowością. Śpiewaliśmy pieśni religijne i opowiadałyśmy siostrom o sobie i naszej parafii. Na drugiej Mszy św. śpiewaliśmy razem z siostrami, które grały na gitarach. Było cudownie! (*Agnieszka Rydz, kl. VIII*)

Tereniem posługi sióstr są otwarte przytuliska dla bezdomnych, domy opieki dla starszych i samotnych, domy pomocy społecznej, świetlice i ochronki dla dzieci z rodzin wielodzietnych, hospicja i szpitale, domy księży emerytów, kuchnie dla głodnych, domy samotnych matek, parafie. Albertynki pracują w 66 domach w całej Polsce oraz na misjach, np. w Stanach Zjednoczonych, Ukrainie, Słowacji. (*Joanna Golonka, kl. VIII*)

Zaprosiły nas na rekolekcje. Obiecały, że przedstawią sztukę teatralną, którą same przygotowały, pt. „Ogniem i mieczem”. (*Honorata Golonka, kl. VIII*)

Siostry były zachwycone naszym udziałem we Mszy św. Nasz ks. proboszcz zaprosił je do Harbutowic na ognisko. Czekały! (*Jolanta Liszka, kl. VIII*)

Wszystkie dzieci są nasze

„Miłość to coś bardzo twórczego.

Coś co pomaga żyć. Miłość to dawa-
nie nie branie. To patrzeć w jednym kie-
runku”.

Niedawno miałam okazję uczestniczyć w jednym ze spotkań integracyjnych dzieci niepełnosprawnych i zdrowych, jakie co miesiąc w soboty odbywają się m. in. w Szkole Podstawowej w Sułkowicach. Przyznać muszę, że nigdy wcześniej nie brałam udziału w podobnym spotkaniu, nie wiedziałam nawet, że coś takiego ma miejsce w naszym mieście. Choć wiem, że ludzie niepełnosprawni są wśród nas, to jednak obcy był mi problem „sprawnych inaczej”, zwłaszcza tych najmniejszych. Rzadki jest przecież w naszym społeczeństwie widok dziecka niepełnosprawnego. Dlaczego?

Inicjatorką i pomysłodawczynią Gminnych Spotkań Integracyjnych jest pani Danuta Kostowa-Suwaj, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Sułkowicach i jej mąż Robert Suwaj również nauczyciel w ZSZ i LO w Sułkowicach. Oboje całym sercem oddani dzieciom.

Nie od razu udało mi się porozmawiać z panią Danusią – tak nazywają dzieci swoją nauczycielkę. Kiedy wreszcie mamy okazję porozmawiać zapytałam moją rozmówczynię, co skłoniło ją do zainicjowania tego typu spotkań.

Danuta Kostowa-Suwaj: Comiesięczne Gminne Spotkania Integracyjne zainicjowane zostały 23.01.1999r. Pomysł spotkań dojrzał od wielu lat. Spotkanie z dziećmi niepełnosprawnymi w czasie „Mikołajek” 8 lat temu zrobiło na mnie i moich uczniach ogromne wrażenie. Towarzyszyliśmy dzieciom w corocznych imprezach. Spotkania te, chociaż rzadkie, przybliżyły nas do siebie. Uświadomiłam sobie wielką samotność dzieci niepełnosprawnych w różnym stopniu, ich pragnienie wspólnej zabawy. Dowiedziałam się też o potrzebach i o trudzie życia codziennego ich rodziców w naszej gminie. Wszyscy jesteśmy mniej lub bardziej ograniczeni. Wszyscy też mamy swoje dobre strony i pragniemy, by inni je dostrzegali. Wszyscy potrzebujemy wspólnoty, która nas zaakceptuje.

Monika Bochenek: *Na jakich zasadach odbywają się te spotkania?*

DK-S: Razem z mężem opracowaliśmy scenariusz takich spotkań opartych na za-

bawie. Rodzice dzieci niepełnosprawnych zaakceptowali ten pomysł i zaczęli aktywnie współpracować. Przy grupie dziecięcej powstała (z potrzeby) naturalna grupa wsparcia dla rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne. Oprócz cennej wymiany informacji, radzenia sobie z różnego rodzaju problemami, odbywają się konsultacje z psychologiem, terapeutą, lekarzem zajmującym się problematyką uzależnień, poznanie sposobów radzenia sobie z problemami alkoholowymi oraz pomoc w organizacji imprez integracyjnych. Zaprośiliśmy do zabawy wolontariuszy: dzieci, młodzież, dorosłych. Ponadto współpracują z nami z pomocy społecznej p. Janina Klus, przewodnicząca Komisji Zdrowia i Opieki p. Anna Moskal, psycholog szkolny p. Maria Zdybał, ks. proboszcz Jan Nowak. Na zajęcia przychodziła też pełnomocnik burmistrza p. Anna Kuchta. Na szczególne podziękowania zasługują p. Krystyna Stolarska, p. Kazimierz Zachwieja oraz p. Krystyna Bukowska, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Sułkowicach, na których pomoc zawsze mogliśmy i możemy liczyć. Dziękujemy też pracownikom Ośrodka Terapii Zająciowej w Harbutowicach a także Dyrekcji Szkoły Podstawowej w Sułkowicach.

MB: *Czy takie spotkania są otwarte dla tych, którzy chcieliby przyjść i wziąć udział we wspólnej zabawie?*

DK-S: Oczywiście. W zajęciach może uczestniczyć każde dziecko, które chce spędzić czas wspólnie ze swoimi kolegami, dzielić z nimi swoje radości i niepowodzenia, pomóc mniej sprawnym we wspólnym działaniu. Celem naszych spotkań jest wdrażanie dzieci pełnosprawnych fizycznie i umysłowo do współdziałania w niesieniu pomocy i współuczestniczeniu w życiu dzieci sprawnych inaczej.

MB: *Na koniec chciałabym zapytać czy integracja dzieci zdrowych z chorymi, czasem głęboko upośledzonymi ma sens?*

DK-S: Obserwując zmiany w zachowaniu, jakie dokonują się tak u dzieci zdrowych jak i niepełnosprawnych, można z całą stanowczością powiedzieć TAK. Taka integracja ma sens. Obserwując także doświadczenia innych, chciałabym dodać, że często uczniowie zahamowani emocjonalnie, mający trudności w nawiązywaniu kontaktów towarzyskich, w obecności kolegi niepełnosprawnego muszą pokonać swoją nieśmiałość, aby pomóc przy układaniu puzzli, pokonaniu schodów, wyko-

naniu ciekawej pracy. Dzieci mają możliwość oswojenia się z sytuacjami, które je ranią, mają okazję nauczyć się przezwyciężać własne przykre odczucia, wynikające z trudnym kontaktem z drugim człowiekiem. Dziecko zdrowe uczy się opanowywać swoje agresje, widzi, że swoim niewłaściwym zachowaniem sprawia przykrość.

MB: *Czego można życzyć w dalszej pracy?*

DK-S: Na pewno wsparcia zarówno w zabawach jak i w załatwianiu wszelkiego rodzaju formalności. Z góry dziękujemy wszystkim za najdrobniejszą życzliwość. Czasem nie zdajemy sobie nawet sprawy, jak życzliwe przyjęcie pani w urzędzie potrafi pomóc często zagubionemu rodzicowi dziecka niepełnosprawnego. Dziękujemy też wolontariuszom, wspaniałej młodzieży, rodzicom i Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych KOLONIA, do którego w tym roku przystąpili rodzice i (my).

MB: Ja natomiast dziękuję Państwu za to, że jesteście i robicie tyle dobrego na rzecz dzieci.

Miejscem Gminnych Spotkań Integracyjnych są:

- Szkoła Podstawowa w Sułkowicach
- Dom Pomocy Społecznej w Harbutowicach
- Sala teatralna KUŹNIA w Sułkowicach
- Stadion lub hala sportowa OSKiR w Sułkowicach

Środki, o które się ubiegamy, potrzebne są na:

- opłaty dla specjalistów
- przybory i materiały potrzebne na zajęcia plastyczne i techniczne
- zorganizowanie skromnego poczęstunku (ciasto, soczek, herbata, kawa, cukier, kiełbasa, chleb, owoce)
- opłaty za przejazd do Harbutowic
- opłata za spektakl teatralny na Dzień Dziecka
- nagrody konkursowe, znaczki pocztowe, koperty i papier listowy

Spotkaniom patronuje:

Komisja Zdrowia i Przeciwdziałania Bezrobociu

Szkoła Podstawowa i ZSZ i LO w Sułkowicach

Ośrodek Pomocy Społecznej w Sułkowicach

Szturm na świetlice

Wprawdzie na robienie „wielkich” podsumowań na temat funkcjonowania placówek jest jeszcze za wcześnie, należy jednak powiedzieć, że na początku tworzenia tej instytucji dotarła do nas spora grupa dzieci. Dzieci głównie były i nadal są zainteresowane świetlicami – jedynymi zajęciami pozalekcyjnymi w szkole i to takimi, na których dzieje się faktycznie coś ciekawego. Jesteśmy „szturmowane” przez tłum chętnych dzieci. Towarzystwo jest tak zróżnicowane wiekowo i charakterologicznie, że organizacja zajęć wymaga od nas sporo wysiłku. Bardzo trudno jest dzieciom samodzielnie organizować sobie czas w świetlicy – cały czas musi się coś dziać. Cały czas tworzymy, osławiamy, budujemy poczucie własnej wartości dzieci, jedności w grupie, reprezentacji na zewnątrz.

W tym roku od pani pedagog dostaliśmy listy wychowanków kwalifikujących się na zajęcia. Zaczął się trudny okres aklimatyzacji. Okazuje się, że dla części dzieci tego typu zajęcia nie są atrakcyjne, innym nie pozwalają na nie obowiązki domowe lub duża odległość od szkoły. Mamy grupy dzieci, które pozostały z roku ubiegłego, czasem doszło do nich młodsze rodzeństwo oraz szereg nowych osób. Zrobiło się bardzo rodzinnie, gdy na spotkaniach zaczęły pojawiać się mamy dzieci przywożące swoje pociechy, często oferujące nam swoją pomoc. Bardzo sobie to cenimy i chcielibyśmy, by tego rodzaju tendencje ze strony rodziców się nasilały. Nowością stało się to, że dzieci same przychodzą do nas z pomysłami, same zaczęły organizować swój własny, wspólny czas, zmieniły stosunek do szkoły, pokonały nieśmiałość, nabrały pewności siebie.

Na zakończenie chciałabym podkreślić fakt, że praca z dziećmi w tego rodzaju placówkach jest bardzo wyczerpująca. Łatwo zajmować się dziećmi, organizować im wycieczki, ciekawe zajęcia, opiekować się nimi, ale tak naprawdę być tylko obok nich. Bardzo trudno jest być razem z nimi, uczestniczyć z nimi we wszystkich problemach, w każdym dziecięcym problemie, który w ich oczach urasta do wielkości.

Często wybieram sobie dziecko i zadaje sobie pytanie: „Czego ci mały najbardziej potrzeba? W czym mogę ci pomóc? Nie dlatego, że Urząd mi płaci, ale tak po prostu – bo ty czegoś potrzebujesz?” Zastanawiam się również nad tym, czy ja potrafię to robić dobrze. Kogo nam potrzeba? Specjalistów czy zwykłych o wielkich sercach ludzi, którzy będą nas wspierać swoim doświadczeniem? Wiem na pewno, że aby idea świetlic się rozwijała, potrzeba tych najlepszych, a to oznacza, że trzeba się często spotykać, wymieniać doświadczenia, uczyć, doskonalić i poznawać własne możliwości.

Anna Kuchta

MATKA KRÓLÓW

Urodziła trzynaścioro dzieci. Sześciu synów i siedem córek. Z tych sześciu synów czterech było królami, jeden został kardynałem i jeden świętym. Wynik naprawdę imponujący.

Żadna królowa-matka w historii Polski nie może pochwalić się takim dorobkiem. Wiecie, o kim mówię? O Elżbiecie Rakuszanke, żonie króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka.

O tej królowej będzie za chwilę cię dalszy, a teraz kilka słów o jej królewskim małżonku, czyli Kazimierzu Jagiellończyku. Na tron polsko-litewski wstąpił w roku 1446 mając 19 lat. Tron otrzymał po bracie Władysławie tragicznie poległym pod Warną w roku 1444. Obaj, tzn. Władysław zwany później Warneńczykiem oraz Kazimierz zwany później Jagiellończykiem, to synowie króla Władysława Jagiełły. W roku 1454 król Kazimierz Jagiellończyk żenił się z księżniczką Elżbietą z Habsburgów zwaną Rakuszaną. On miał lat 27, ona 17. Gdyby wówczas organizowane były konkursy „Miss piękności”, to królowa pierwszego miejsca na pewno by nie zdobyła; wątpliwe nawet, czy przy tak potężnej protekcji, jaką była rodzina Habsburgów, zakwalifikowałaby się do finału. Mówiąc po prostu: pięknoscią nie była.

Jeden z historyków tak opisuje spotkanie króla z narzeczoną:

Kazimierz musiał widokiem narzeczonej srodcie się rozczarować. Świadczy o tym fakt, że po powitaniu nastąpiła dwudniowa przerwa w kontaktach między narzeczonymi, nie dająca się wytłumaczyć żadnymi względami proceduralnymi. Wypełniło ją jak się zdaje przekonywanie Kazimierza przez dygnitarzy koronnych, że nie o urodę panny tu idzie a o sojusz z jej stryjcem Fryderykiem III, tak ważny w obliczu wojny z Zakonem Krzyżackim. Tak fatalnie mogłoby się wydawać zapowiadające się małżeństwo okazało się związkiem udanym i trwałym. Para królewska darzyła się miłością i szacunkiem. Elżbieta była kobietą mądrą i jak na ówczesne czasy wykształconą. Pokochała swoją nową ojczyznę i wspierając swego królewskiego małżonka mądrą radą służyła jej jak umiała najlepiej. Pokochała naszą tradycję i kulturę. Nauczyła się języka polskiego. Spędziła w naszym kraju 51 lat. Znamienny jest fakt, że gdy wydawała za mąż za księcia bawarskiego swoją najstarszą córkę Jadwigę musiała dać jej tłumacza bo Jadwiga nie знаła języka niemieckiego. Płynęło w Elżbiecie Habsburżance także trochę krwi czysto polskiej-piastowskiej, wszak jej prababka to wnuczka Kazimierza Wielkiego. Atmosfera jaka panowała w tej rodzinie musiała być wyjątkowa bo i

król i królowa byli ludźmi naprawdę wysokiej klasy.

Historycy są zgodni, że to właśnie Kazimierz Jagiellończyk ma największe zasługi w dziele które zowie się Unia Polsko-Litewska. Król ten należy do ścisłej czołówki naszych królów-znakomitości. Zmarł 7 czerwca 1492 roku, a było to tak (cytat za Pawłem Jasienicą):

Serce monarchy słabło, wystąpiły obrzęki nóg. Medyk przyboczny Jakub z Zalesia rzekł otwarcie: „Nie ma ratunku”. „Więc tedy umierać” – spokojnie odpowiedział król. Jego ciało sprowadzono do Krakowa 11 lipca. Wspaniałość pogrzebu przewyższała wszystko co dotychczas w Polsce oglądano.

Chronologicznie rzecz ujmując, jest teraz miejsce, aby zająć się synami. Jak już mówiłem, było ich sześciu. Pierwszy – Władysław (imię po dziadku Jagiełły) urodził się 1 marca 1456, a zmarł w 1516. Był królem czeskim. Kronikarz tak charakteryzuje jego postać: *Był to młodzienc dzwonej nadobności, kształtnego i na schwał urodnego ciała.*

Drugi – Kazimierz urodzony w 1458 roku został świętym.

Trzeci – Jan urodził się w 1459 roku. To on właśnie po śmierci ojca zostanie wybrany królem i jako król Jan Olbracht rządził będzie w Polsce od roku 1492 (sierpień) do roku 1501 (czerwiec). Był to monarcha europejski w każdym calu. W polskim, łacińskim i niemieckim języku krasomówca wielki. Słynął z wyjątkowej odwagi. Niestety jak pisze historyk „nie żywił dziadowej i rodzicielskiej odrady do rozweselających napitków”. Dzisiaj byśmy powiedzieli: „Nie lubił za kołnierza wylewać”. Zmarł bezpotomnie.

Czwarty – Aleksander urodził się w 1461 roku. Królem Polski i Wielkim Księciem Litwy został w 1501 roku. Na Wawelu ukoronowany przez swego brata Fryderyka, już wówczas kardynała. Panował do 1506 roku.

Piąty – Zygmunt urodził się w 1467 roku. Od grudnia 1506 roku do kwietnia 1548 roku był królem Polski. Jego postać tak opisuje historyk: *Był wielki, ciężki o wypukłym czole myśliciela i władczyim spojrzeniu dużych oczu z silnie zarysowanymi brwiami i wysuniętą dolną wargą. Sprawiał wrażenie królewskiego mędrca. To właśnie do niego przylganie przymiotnik „Stary”.*

Jego syn Zygmunt August zostanie ostatnim królem Polski ze znakomitego rodu Jagiellonów. Szósty – Fryderyk urodzony w 1468 roku zmarł w 1503 roku. On został kardynałem.

Józef Rusek

GINNAZJALISTA

DODATEK INFORMACYJNY UCZNIÓW
GIMNAZJUM W SUŁKOWICACH

Nr 5

To dopiero było lanie

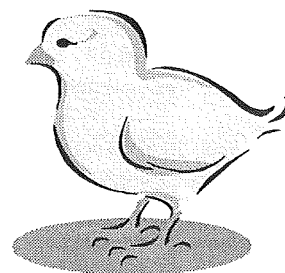
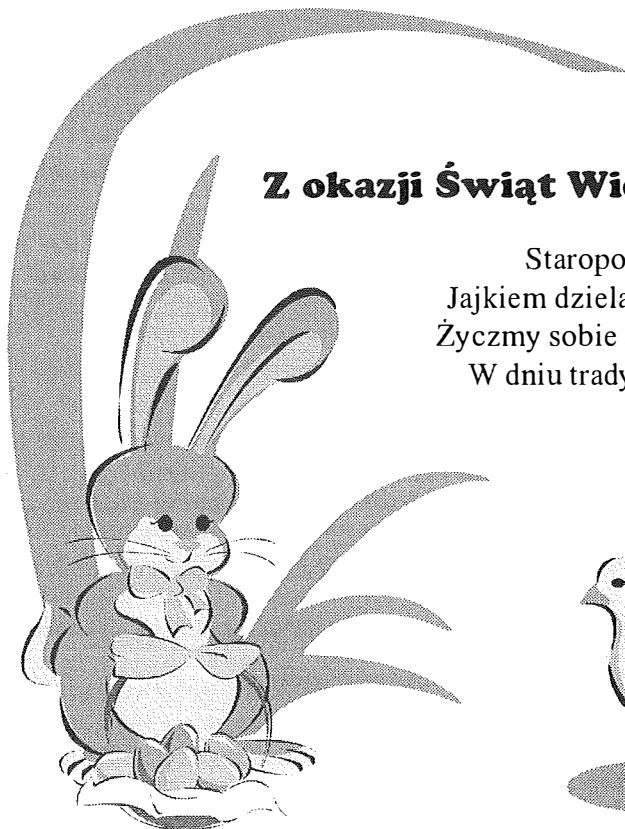
To dopiero było lanie:
Pierwsze lanie na śniadanie,
drugie, trzecie – obiad i kolację.
Moja mama miała rację...
Potem byłam strasznie chora,
więc wezwali mi doktora,
który mnie dokładnie zbadał,
po czym właśnie tak powiedział:
- Było lanie, co, kochanie?
Teraz za to twoje skapanie
masz lekarstwo i leżenie,
a to jedyna rada
na szybkie ozdrowienie.
Szczęściem na tym się skończyło,
a może by gorzej było.
Ja nauczyłam się jednego:
Słuchać mamy, mój kolego.

Gabrysia Niezgoda, I j

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy

Staropolskim obyczajem,
Jajkiem dzieląc się święconym,
Życmy sobie szczęścia wzajem
W dniu tradycją uświęconym.

Redakcja



Zwyczaje wielkanocne w Rudniku

Nie wszystkie dawne zwyczaje i obrzędy wielkanocne znane w naszej miejscowości przetrwały do dziś. Warto na początek wspomnieć o okresie zapustów, który dawniej obchodzony był bardzo weselo. Urządzano w tym czasie zabawy, po wsiach wędrowali chłopcy poprzebierani za Cygana i Cygankę, która trzymała na ręku kukłę przedstawiającą niemowlę. Przebierańcy zwani „drabami zapustnymi” wchodzili do chałup prosząc o datki.

W Popielec natomiast chłopcy chwyтали dziewczęta, które nie wyszły w czasie karnawału za mąż i zamykali je do kłoca. Mamy albo narzeczeni musieli wykupić dziewczęta.

Okres wielkanocny rozpoczynała Niedziela Palmowa. Do dziś święci się w tym dniu palmy. Najwyższe, najbardziej pomyślowe są nagradzane.

W Wielki Czwartek na naszych terenach palono „Judasza”. Była to kukła wykonywana ze słomy, którą noszono po polach, a następnie palono. Spalanie odbywało się w nocy przy ogniskach, dookoła których chłopcy tańczyli z kukłą. Zwyczaj palenia kukły już zanikł, ale młodzież spotyka się w tym dniu wieczorem przy ogromnych ogniskach.

W Wielki Piątek tak dawniej jak i teraz malowane są wielkanocne pisanki. Niektórzy gotują jajka w cebuli. Przybierają one wtedy piękny pomarańczowo-brązowy kolor.

Dawny zwyczaj święcenia pokarmów w Wielką Sobotę zachował się do dziś. Koszyczki, które zanosimy do kościoła, są bardzo kolorowe – w centralnym miejscu baranek, obok pisanki i pokarmy. Nasi dziadkowie święcili słoninę, sól, czarny chleb, kielbasę...

Najbardziej radosny szczególnie dla dzieci jest drugi dzień wielkanocny, tzw. lany poniedziałek, po naszymu śmigus-dyngus. W naszej szkole lany poniedziałek zaczyna się dwa tygodnie wcześniej, kiedy to dziewczęta i szkolne korytarze toną w wodzie. Oblewanie wodą w Poniedziałek Wielkanocny to stary zwyczaj. W minionych czasach chłopcy przebierani za „dziadów” składali po wsi życzenia i oblewali napotkanych wodą, a dziewczęta wrzucali nawet do rzeki bądź stawu. Dziewczęta wykupywały się od zimnej kąpeli dając „dziadom” ser lub jajka. Starsi ludzie wspominają, że w obrzędach związanych z okresem Wielkanocy brali udział wszyscy, zarówno dorośli jak i dzieci. Szkoda, że wiele bardzo ciekawych zwyczajów już zaginęło.

Judyta Sowa, Łukasz Balon i Janusz Piechota z I k

SPRZĄTANIE ŚWIATA

Nareszcie nadeszła upragniona wiosna, ale topniejący śnieg odkrył wszystkie brudy naszego miasteczka. Spacerując po Sulkowicach, możemy zobaczyć ludzi porządkujących swoje gospodarstwa, ale nie zawsze to wygląda tak jak powinno. Zdarza się, niestety bardzo często, że sprząając swoją posesję, zaśmiecają teren innych oraz pobliskie lasy i rzeki.

W czasie niedzielnego spaceru po lesie można „skompletować” cały sprzęt gospodarstwa domowego, np. stare pralki, lodówki, telewizory, wersalki, nie wspominając wraków samochodów. Tragiczne jest to, że po jednym telefonie do Gospodarki Komunalnej mogłoby znaleźć się w odpowiednim dla nich miejscu, czyli na wysypisku. Codziennie spotykamy na ulicy dorosłych, którzy mają być dla nas przykładem, a uczą nas bałaganiarstwa. Czy tak dużo kosztują „dwa” dodatkowe kroki do kosza? Chyba jednak zbyt wiele, bo często to nie dzieci, ale dorośli nie wiedzą, do czego służy kosz. Apelujemy przede wszystkim do młodzieży i dzieci – do których należy przyszłość naszej gminy – aby więcej wagi przywiązywali do porządku, a jeśli to konieczne, zwracali uwagę dorosłym, że to nie im, ale nam grozi w przyszłości żyć pod stertą śmieci.

Wielkim sprawdzianem dla wszystkich mieszkańców gminy będzie organizowana jak co roku wielka kwietniowa akcja „Sprzątanie świata”, do udziału w której wszystkich zapraszamy.

Renata Oskwarek, kl. I d

Wzdłuż rudnickiego strumienia

Przepiękne strumyki w Rudniku są obecnie bardzo zanieczyszczone. Przeszliśmy wzdłuż takiego urokliwego potoczku i ogarnęło nas przerażenie. Zanieczyszczenia te to przecież dzieło ludzi, którzy pozbywając się wszelkiego rodzaju odpadów i rzeczy nieużytecznych, zamieniają rzeki w wysypiska. Jest to niewytłumaczalne. Przecież każdy ma możliwość pozbywania się odpadów przez składanie ich w koszach, które po segregacji są wywożone na przystosowane do tego celu wysypiska.

Ludzie postępujący w ten sposób chyba nie zdają sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają środowisku i mieszkańcom. Substancje uwalniające się z rozkładów różnych śmieci powodują wyginiecie zwierząt żyjących kiedyś w zaroślach lub w wodzie, np. ryb czy raków. Starsi mieszkańcy z pewnością pamiętają czasy, kiedy w rzekach można było zobaczyć raki. Teraz młodzi nie mają już niestety takiej możliwości.

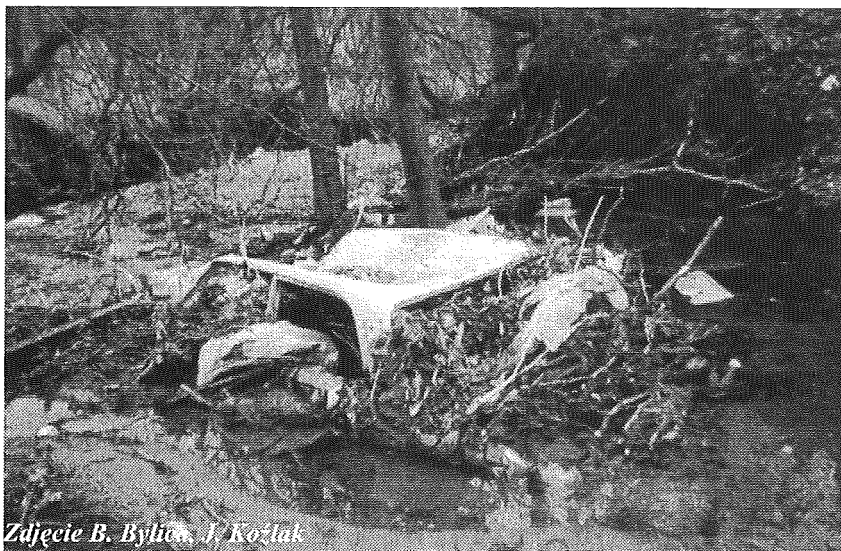
Jeżeli to nie są wystarczające powody, aby poprzestać takiego postępowania, może ktoś zwróci uwagę na walory estetyczne. Są ludzie, którzy tylko przejeżdżają przez naszą miejscowość; widząc takie zanieczyszczenie wody, wyrabiają sobie opinię o mieszkańcach Rudnika.

My, uczniowie gimnazjum, apelujemy, aby nie wysypywać śmieci i nie wyrzucać przedmiotów do rzek. Pytamy właściciela przedstawionej na zdjęciu karoserii - czy drgnęło mu sumienie? Zdjęcia wykonaliśmy tylko wzdłuż jednego strumienia, ale pozostałe także są w mniejszym lub większym stopniu zaśmiecone. Obiecujemy, że będziemy systematycznie odwiedzać różne piękne zakątki naszej miejscowości, a ich uroki postaramy się utrwalić na zdjęciach.

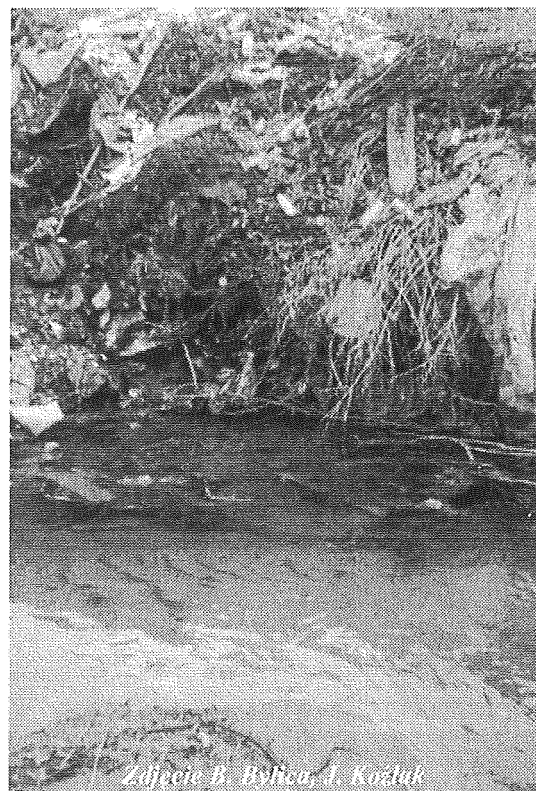
Marzą nam się strumienie z kryształowo czystą wodą, pełne ryb i raków, a ich brzegi mieniące się barwami kwiatów.

Mamy nadzieję, że podziałaliśmy na wyobraźnię mieszkańców Rudnika.

Bartek Bylica i Janusz Kozlak z I I



Zdjęcie B. Bylica, J. Kozlak



Zdjęcie B. Bylica, J. Kozlak

NIE WYPALAJ!!!

Gleba jest wielkim bogactwem naturalnym, które trzeba chronić i zachować dla przyszłych pokoleń, by w Polsce nigdy nie zabrakło chleba. Jednak w naszej okolicy w okresie wiosennym na polach, łąkach i oddzielających je miedzach płoną trawy. Ogień niszczy to, co zbędne, czyli suche trawy, ale nie działa on wybiórczo, niszczy także to co żywe i zdolne do życia. W płomieniach giną młode pędy roślin, drobne zwierzęta i owady. Często są to nasi sprzymierzeńcy spulchniający glebę, bądź niszczący to, co w glebie zbędne. Po spaleniu traw na łąkach wyrastają chwasty, które nie pozwalają kiełkować żadnym szlachetnym roślinom. W naszej gminie było już wiele wypadków, kiedy wypalanie groziło pożarem zagajnika lub lasu i zmuszało straż do interwencji. Dlatego też apelujemy o rozsądek: **Nie palcie traw!** – tych na łąkach i tych na miedzach.

Joanna Starzec, kl. I g

Jak matematyk z matematykiem

Panuje powszechna opinia, że matematyka jest bardzo trudnym przedmiotem, w którym sprawdza się niewiele osób. Niedawno nasze Gimnazjum brało udział w konkursie matematycznym „MAT”. Pierwsze miejsce zajęła Ela Krupa z Biertowice.

Co Cię zachęciło do udziału w konkursie?

Ela: Chęć sprawdzenia swoich umiejętności i wiedzy.

Czy był to dla Ciebie trudny test?

Raczej nie.

Jaki był twój sposób na wytypowanie dobrych odpowiedzi?

Należało się trochę zastanowić i pomyśleć.

A jaka twoim zdaniem panowała atmosfera?

Atmosfera była napięta, ale sympatyczna.

Czy długo przygotowywałaś się do konkursu?

Raczej krótko, ok. 2-3 godzin.

Czy to znaczy, że jesteś wybitnie uzdolniona?

Nie, po prostu miałam szczęście.

Czy spodziewałaś się pierwszego miejsca?

Nie, ta wiadomość ogromnie mnie zaskoczyła.

Jak widać matematyka wcale nie jest taka trudna. Mówi się, że matematykami są głównie chłopcy, ale w naszej szkole królowały dziewczyny.

Wywiad przeprowadziła Gabrysia Moskał.

10 najlepszych uczestników konkursu matematycznego:

1. Elżbieta Krupa, kl. I g (Biertowice)
2. Natalia Sołtowska, kl. I h (Krzywaczka)
3. Tomasz Dąbrowa, kl. I h (Krzywaczka)
4. Janusz Piechota, kl. I k (Rudnik)
5. Krystyna Szymanek, kl. I a (Sułkowice)
6. Joanna Starzec, kl. I g (Biertowice)
7. Łukasz Cięcieliwski, kl. I b (Sułkowice)
8. Renata Postawa, kl. I d (Sułkowice)
9. Gabriela Moskał, kl. I d (Sułkowice)
10. Łukasz Chodurek, kl. I d (Sułkowice)

Oswojony Dzień Wagarowicza

Pierwszy dzień wiosny niczym nie przypominał tej pięknej pory roku. Zima nie pozwoliła się jeszcze wyprzeć. Na polach leżał śnieg, a temperatura była bardzo niska. Znając uczniowskie przywiązanie do tradycji, dyrekcja, samorząd i nauczyciele pozwolili nam „oswoić” ten dzień. Najpierw przez 2 godziny lekcyjne oglądaliśmy w Gimnazjum filmy. Potem był wspólny przemarsz do hali sportowej. Tę część rozpracował i prowadził pan Edward Dunaj.

Odbyły się gry i zabawy. Uczniowie i nauczyciele oglądali z trybun mecze rozgrywane między klasami w piłkę nożną. Były też zawody w ping-ponga.

Wszyscy z zaciekawieniem oglądali mecz w piłkę ręczną rozegrany pomiędzy chłopcami i dziewczętami. Dziewczyny miały na sobie nowe stroje sportowe zakupione przez szkołę. Chłopcy niezbyt dobrze znali zasady gry, lecz grali zawiąście. Dziewczyny grały umiejętnie, ponieważ często grają na lekcjach wf. Ten mecz na pewno każdy z nas zachowa na długo w pamięci, zwłaszcza niektóre chwile, np. gdy chłopcy faulowali dziewczyny, a kilka nawet poturbowali. Dobrą grą wykazały się: Kamila, Iza, Gośka i bramkarka Ela. Z chłopców najwięcej bramek zdobył Jacek.

(cd. na str. 4)

Turniej – BEZPIECZEŃSTWO RUCHU DROGOWEGO

Pierwszego marca br. w naszym Gimnazjum odbył się I etap Turnieju o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. W eliminacjach wzięło udział 53 uczniów. Do etapu rejonowego zakwalifikowała się 4-osobowa drużyna w składzie:

- Tomasz Kania I g – Biertowice
- Łukasz Balon I k – Rudnik
- Rafał Judasz I k – Rudnik
- Paweł Wilk I h – Krzywaczka

Zawody rejonowe odbędą się w kwietniu w Myślenicach. Stopień trudności był porównywalny z poziomem pytań, które obowiązywały na kartę motorowerową. Egzamin na kartę motorowerową planowany jest w naszym Gimnazjum w maju 2000 r. Opiekunem uczestników konkursu „Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego” jest pan Jan Sarzyński.

Jakub Obajtek, I e

Rudnickie przezwiska

W każdym pokoleniu, które uczęszczało do szkół, uczniowie wymyślali sobie wzajemnie przezwiska. Były one różne i pochodziły najczęściej od wyglądu zewnętrznego, czasem od imienia, np. Karola Wojtyłę nazywali „Lolkim” a Fryderyka Chopina „Fryckiem”.

Uczniowie Gimnazjum w Rudniku również mają swoje przezwiska. Oto kilkadziesiąt z nich:

Buksownik

Glizda

Ores

Koza

Erni

Kostek

Rudy

Mazda

Dipek

Dziula

Kura

Bomba

Rumun

Chudy

Burok

Słoneczko

Kopoc

Rysiek

Pawas

Kinderka

Gruby

Boczek

Śmysna

Koń

Mrugac

Skarpytka

Ciamciara

Kabel

Styry Piwa

Witja

Śtychówka

Himen

Papuga

Maniek

Kajrys

Kryngiel

Dolar Dwa

Konyfka

Felga

Śteter

Grucha

Paździoch

Pulchniutka

Dzieracka

Dżon

Foszt

Decha

Puszysty

Skejt

Bekem

Słoń

Wydra

Patelnia Tefala

Śliwka

Telefonika

Babka

Zgnitek

Kłapciok

Opracował: Jarosław Blak, kl. I j



Opieka pedagogiczna: Zofia Kurowska
 Korekta tekstu: Stefan Bochenek
 Redakcja techniczna: Bogusław Olszański
 Druk: Maszynograf s.c.
 Sekcja redakcyjna:
 Paulina Ziemia, Gabriela Moskał, Renata Oskwarek

Oswojony Dzień Wagarowicza

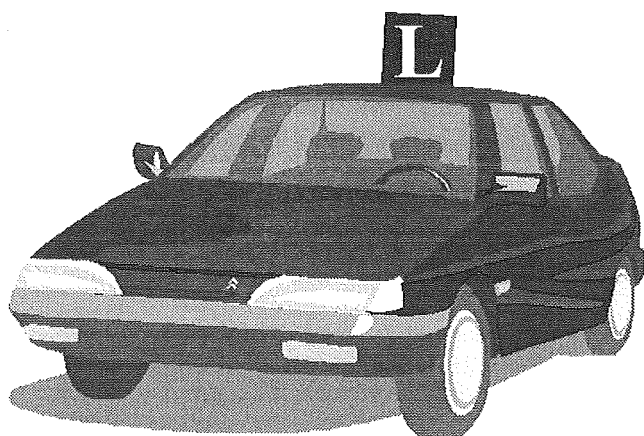
(dokończenie ze str. 3)

W pierwszej połowie dziewczyny grały lepiej i wygrały 5:3. Natomiast w drugiej połowie chłopcy nadrobili straty i mecz zakończył się remisem 7:7.

Myślę, że wszystkim podobają się takie zabawy i chcą, aby odbywały się częściej.

Szkoda, że pierwszy dzień wiosny jest tylko raz w roku...

Kaśka Światłoń, I a



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZSZ W SUŁKOWICACH

KURS

NA PRAWO JAZDY KATEGORII B

PLANOWANY TERMIN ROZPOCZĘCIA 04.05.2000(CZWARTEK)

Oferujemy:

- Atrakcyjną cenę
- Możliwość płatności w ratach
- Bezstresową naukę jazdy
- Badania lekarskie
- Podręczniki
- Materiały do testów
- Jazdę również w soboty i niedziele

Zgłoszenia przyjmują:

Kierownik Ośrodka Szkolenia
Włodzimierz Krasek

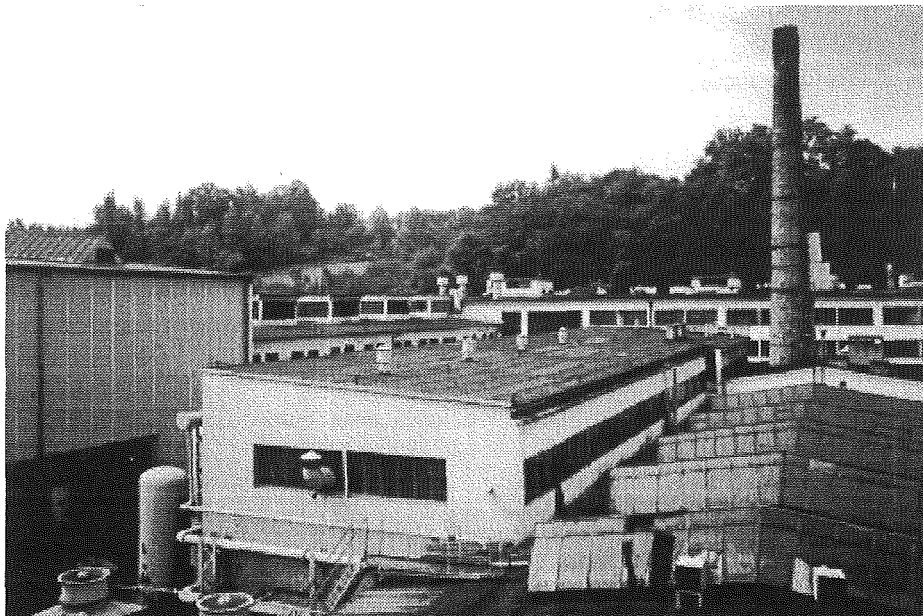
Internat ZSZ, ul. 1 Maja 66, II piętro
 tel. 2732028

Stanisław Moskał

os. Zielona 24 a
 tel. 2732443

Wiadomości z KUŹNI

**Rada Nadzorcza pozytywnie oceniła ubiegły rok – Nowe wyroby – Eksport –
Niemiecki certyfikat bezpieczeństwa – Na targach – Kontrakty z zagranicą –
Trudności na rynku krajowym – Kuźnia w internecie**



Pierwszy kwartał to bardzo gorący okres. Trzeba dokonać rozliczenia roku ubiegłego - zarówno przez służby wewnętrzne jak i audytora powołanego przez Radę Nadzorczą do weryfikacji sprawozdań finansowych. Te prace mamy już za sobą. Również Rada Nadzorcza na posiedzeniu w dniu 21.03.2000 r. dokonała oceny działalności Spółki za 1999 r. - z wynikiem pozytywnym. Stworzyło to podstawę do zwołania na 25.04.2000 r. Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, które - jako najwyższa władza Spółki - ostatecznie oceni i zatwierdzi wyniki uzyskane w 1999 r.

Równocześnie z tymi pracami - bardzo ważnymi, obligatoryjnymi - trwa normalna praca związana z podstawową działalnością Spółki, tj. produkcją i sprzedażą wyrobów, uruchomienia i wdrażania do produkcji nowych wyrobów, pozyskiwania nowych klientów, zdobywanie nowych rynków.

W okresie I kwartału br. przygotowaliśmy produkcję nowych wyrobów z branży ogrodniczej. Wraz z już produkowanymi będzie to w miarę kompletna oferta

dla tego nowego dla nas sektora. Ta kompletność oferty pozwoli na finalizację kontraktów eksportowych (zwłaszcza do Francji - sieć Castoramy).

W marcu na delegacji we Francji przebywał przedstawiciel Spółki - zostały dokonane ostateczne ustalenia dotyczące dużego (mamy nadzieję) eksportu. Po zatwierdzeniu wzorów, pierwsze dostawy rozpoczną się od czerwca br.

W okresie I kwartału otrzymaliśmy niemiecki certyfikat bezpieczeństwa (Ü) na złącza budowlane dla firmy LAYHER. Jest to aktualnie warunek eksportu złącz na ten rynek. Pozytywne wyniki badań potwierdziły wysoką jakość tych wyrobów - jest szansa na znaczny wzrost dostaw. Przygotowujemy się do uzyskania tego znaku również na złącza naszej konstrukcji - umożliwi te eksport poprzez inne (m.in. krajowe) firmy.

W marcu Spółka uczestniczyła w Międzynarodowych Targach Narzędziowych w Kolonii (Niemcy). Oferta nasza spotkała się z zainteresowaniem; aktualnie odbywają się wizyty przedstawicieli zagranicznych (USA, Niemcy) i podpisano pierwsze kontrakty.

Wszystkie powyższe działania napawają optymizmem - są szanse na pozyskanie nowych klientów i nowych rynków zbytu, zwłaszcza w eksporcie. Natomiast dużą niewiadomą jest rynek krajowy. Stagnacja gospodarcza, ograniczenia produkcji i zatrudnienia (PKP i zakłady naprawcze, hutnictwo, itd.) są przyczyną dużych trudności na rynku krajowym, na którym w I kwartale nie notujemy zwiększenia obrotów. Dział Marketingu intensyfikuje działania mające na celu wzmocnienie znajomości marki „Kuźnia” dzięki reklamie w takich nośnikach informacji jak prasa, katalogi, kalendarze, ulotki reklamowe, foldery. Spółka doceniając wagę internetu jako źródło informacji umieściła swoją ofertę handlową na własnej stronie (www.kuznia-narzedzia.com.pl) a także w *Katalogu Budowlanym* oraz w katalogu firmy HBI - *Informacje Gospodarcze*.

Te działania - w powiązaniu z intensywną produkcją i coraz wyższą jakością wyrobów - pozwoliły, pomimo dużych trudności, pomyślnie zrealizować zadania planowe I kwartału zarówno po stronie przychodów jak i zysku. Stwarza to dobre podstawy do rozwoju firmy i utrzymania zatrudnienia na aktualnym poziomie.
inż. Józef Zawada
(V-ce Prezes Zarządu
Dyrektor Techniczny)

TERMINARZ MECZÓW OLDBOJÓW W I LIDZE

- 17 IV Garbarnia - Gościbia
- 8 V Zwierzyniecki - Gościbia
- 15 V Gościbia - Halniak Maków
Podhalański
- 22 V Hutnik - Gościbia
- 29 V Gościbia - Borek
- 5 VI Clepardia - Gościbia
- 12 VI Gościbia - Cracowia

Mecze o godz. 18-tej.

ZAPRASZAMY!

O bibliotekach słów kilka...

Zasadniczym zadaniem bibliotek jest zapewnienie dostępu do informacji i wiedzy tym wszystkim zainteresowanym, którzy zechcą odwiedzić nasze placówki. Obowiązkiem placówek bibliotecznych obok funkcji oświatowo-samokształceniowej jest zapewnienie godziwej rozrywki poprzez kontakt z literaturą piękną różnego rodzaju.

Zobrazuję statystycznie, jak wyglądały sprawy związane z podstawowym warsztatem pracy trzech bibliotek, a konkretnie jak przebiegały zakupy książek w naszych placówkach na przestrzeni 1999 roku. Ogółem zakupiono (łącznie z darami) 577 książek na ogólną wartość 9.186.81 złotych. W zależności od potrzeb była to literatura informacyjna dla szkół, lektury szkolne, beletrystyka dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz książki uznawane za tzw. literaturę ambitną, wartościową intelektualnie. W tym roku kalendarzowym należy koniecznie zwiększyć zakupy do filii bibliotecznych w Rudniku i Harbutowicach gdyż na przestrzeni ostatnich lat przydziały książek na te placówki były zaniżone. Potrzeby macierzystej Biblioteki Publicznej w Sułkowicach nie pozwalały na przeznaczenie wyższych kwot na zakup księgozbiorów do filii. Pewien procent powyższych zakupów stanowią dary z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej z Krakowa oraz Biblioteki Powiatowej z Myślenic. Liczy się każda otrzymana kwota, każdy jednostkowy egzemplarz, gdyż coraz więcej osób się kształci, zdobywa wiedzę poprzez samokształcenie, a korzystających z naszych usług niejednokrotnie nie stać na indywidualne zakupy bardzo drogiego na rynku księgarskim książek.

Ogólnie rzecz biorąc, stan czytelnictwa w bibliotekach publicznych na naszym terenie jest zadawalający w porównaniu z innymi tego typu placówkami w województwie małopolskim. Świadczą o tym poniższe dane zawężone do sprawozdawczości statystycznej bibliotek w naszym powiecie myślenickim.

Liczba użytkowników bibliotek w przeliczeniu na 100 mieszkańców

Raciechowice	18,75
Pcim	15,91
Lubień	15,83
Dobczyce	14,80
Myślenice	14,54
Sułkowice	11,40
Wiśniowa	11,31
Siepraw	8,67
Tokarnia	8,40

opracowała Bożena Gola

A może by tak do kina?

Dla wszystkich tych, których niedzielami dręczy nuda, dla dzieci, młodzieży i dorosłych – Kino ODEON przy Klubie Kuźnia. Seanse odbywają się w każdą sobotę i niedzielę.

Uważnie czytajcie afisze, na pewno każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego. Po co siedzieć w domu, skoro mamy KINO?!

(MB)

Wytańczyły 1. miejsce

Zespół Taneczny ze Szkoły Podstawowej w Sułkowicach zajął I miejsce w Małopolskim Przeglądzie Drobku Artystycznego Szkół Podstawowych i Gimnazjów na szczelbu powiatowym w Myślenicach.

Dziewczęta zaprezentowały miniatury taneczne do muzyki Vivaldiego i Griega pt. *Zima, Wiosenne przebudzenie* oraz taniec disco.

Opiekunka Zespołu
Danuta Kostował-Suwaj

Gabinet Stomatologiczny

RUDNIK 12

(Dom Kultury-
obecnie
Dom Strażaka)

przyjmuje:
poniedziałki,
środy,
piątki
w godz. 9.00 - 12.00

tel. 0604 177 158

lek. stomatolog
Danuta Olszewska-Słapek

Usuwanie zębów, leczenie, protetyka,
zdejmowanie kamienia nazębnego,
lakowanie.



PUCHAR

PRZEWODNICZĄCEGO

W dniu 05.03.2000r. na hali sportowej OSKiR odbył się turniej piłki nożnej drużyn nie zrzeszonych powyżej 18 lat o puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej. W turnieju startowało siedem drużyn nie tylko z naszego powiatu. I miejsce i puchar zdobyła drużyna z Osiedla Zielonej, II miejsce druga drużyna z Osiedla Zielona, III miejsce drużyna z Osieczan.

Wszyscy sportowcy otrzymali nagrody, zaś firma DEX za I miejsce ufundowała dodatkowe nagrody.

Zapraszamy na następne turnieje.

KONKURS NA NAJŁADNIEJSZĄ PALMĘ WIELKANOCNĄ (coroczny konkurs OSKiR)

Palmy należy przynieść do Klubu „Kuźnia” po mszy świętej poświęcającej palmy w godz. 11.00-13.00. Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie i zapoznanie się z regulaminem.

I GMINNY FESTIWAL PIOSENKI ROZRYWKOWEJ SUŁKOWICE 2000

Do wzięcia udziału w konkursie zachęcamy wszystkich małych i dużych, dzieci, młodzież i starszych. Zgłoszenia w Klubie „Kuźnia” do dnia 30.04.2000r. przyjmują pani Fijał lub pan Trojan w każdy dzień tygodnia oprócz poniedziałku w godz. 16.00-21.00.

Zapoznaj się z regulaminem.
ODWAGI! Każdy ma szansę na sukces!

PODZIĘKOWANIE

Ośrodek Kultury serdecznie dziękuje za pomoc w zorganizowaniu imprez w roku 1999 panom Adamowi Mrowcowi, Marcinowi Garbieniowi, Andrzejowi Starcowi, Stanisławowi Chwale i Krzysztofowi Dęgoszewskiemu.

Krzysztof Trojan

GALERIA INTERNAT

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego w Sulkowicach serdecznie zaprasza (już po raz ósmy) na wernisaż wystawy malarstwa w Galerii Internat.

Galeria Internat działa od marca 1999r. Inspiracją do przekształcenia jednej z sal Internatu szkolnego na salę wystawową były organizowane przez Dyrekcję szkoły od 1995 roku plenery malarskie. Pierwsza wystawa w nowo otwartej Galerii prezentowała plon „V pleneru malarskiego- Sulkowice 99”. Łącznie 44 obrazy takich artystów jak: Anna Bogdanowicz, M. Danuta Chmielarska, Lucjan Ostrowski, Iwona Sasiuk, Bożena Siewarga, Jerzy Skąpski, Krystyna Szczerbińska, Teresa Świeży-Klimecka, Kazimierz Wilk, Maria Zachwieja-Wala.

Kolejne wystawy to:

- kwiecień/maj- Obrazy Marii Zachwieja-Wala „Z podróży do Nowogródka...” wraz z inscenizacją pt. „Litwo, Ojczyzno moja...” w wykonaniu młodzieży szkolnej

-maj/czerwiec-Wystawa obrazów pt. „Sulkowice w oczach Artysty”

-wrzesień/październik- Malarstwo Bożeny Siewarga

-październik- „Twórczość artystyczna Absolwentów naszej Szkoły”

-listopad/grudzień- „Wystawa poplenerowa- Sulkowice zimą”

-luty/marzec 2000r.- „Kwiaty”- pastele autorstwa pani Janiny Berdak

Obecnie od 24 marca do 25 kwietnia 2000r. trwa wystawa obrazów olejnych pana Kazimierza Wilka.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 16.00

W niedziele i święta od 10.00 do 13.00

**Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych
i Liceum Ogólnokształcącego
w Sulkowicach
mgr inż. Aleksandra Korpai**

Kazimierz Wilk urodził się w Biezieńcu k. Częstochowy. W latach 1965-1971 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierunkiem prof. Jonasza Sterna.

Po ukończeniu studiów poświęca się przede wszystkim malarstwu. Wykonuje pastele, rysunki i gwasze. Powstałe obrazy i rysunki prezentowane były na wielu wystawach w kraju i za granicą zdobywając również nagrody i wyróżnienia.

W malarstwie Kazimierza Wilka zarówno temat jak i forma jego obrazów mają bardzo tradycyjny charakter. Na jego malarską wizję składają się bowiem rozmaite pejzaże, wyciszone martwe natury, świetne portrety. Artysta ten często powraca do tych samych motywów. W ten sposób kilka drzew na skwerze, pusta plaża, wazon ustawiony na barwnej tkaninie stają się pretekstem dla wyrażenia własnego doświadczenia, intymnych poszukiwań prawdy o świecie. Zasadą kreującą świat na obrazach Wilka pozostaje porządek i prostota. Wyraża się on przede wszystkim w klasycznym zharmonizowaniu elementów kompozycji. W dążeniu do takiego artystycznego ładu kryje się niezwykła renesansowość sztuki Wilka. Dzięki temu przedstawiony świat po prostu jest. Rzeczywistość jawi się bez zbędnych drobiazgów. Artysta nie szuka szczególnie pięknych ludzi, miejsc czy przedmiotów, szuka natomiast piękna w świecie, takim jaki jest, w tym, że nosi w sobie życie i odbija światło. Ta wierność naturze jest więc jednocześnie wiernością samemu sobie, wiernością ciągłemu poszukiwaniu doskonalszego wyrazu dla świata i jednocześnie dla siebie.

(MB)

PREMIER I MŁODZIEŻ

22 marca br. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się Ogólnopolska Konferencja pt. „Młodzież wobec wyzwań polityki prorodzinnej” zorganizowana przez pełnomocnika Rządu do Spraw Rodziny Marię Smereczyńską. Powiat myślenicki reprezentowali członkowie Młodzieżowej Rady Powiatu Myślenickiego (A. Dziedzic, M. Gucwa, P. Ślusarczyk), oraz pełnomocnik do Spraw Rodziny i Młodzieży Z. Kalinowski.

Honorowymi gośćmi tej konferencji byli Prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek i przewodniczący AWS Marian Krzaklewski. Premier podkreślał rolę reformy oświaty, która ma dać dzieciom dobre wykształcenie i wyrównać szanse młodzieży ze wsi. Starał się przekonać młodych ludzi, że rodzina jest najtrwalszą wartością państwa, dlatego państwo chce pomóc jej w uzyskaniu samodzielności finansowej, poprawić warunki mieszkaniowe i dać lepszy dostęp do edukacji. Należy jednak zadać sobie pytanie czy państwo rzeczywiście pomaga rodzinom?

Młodzi ludzie nie byli jednak usatysfakcjonowani. Skarżyli się na płatne studia, biedę w rodzinach, których nie stać na zapewnienie dzieciom dobrego startu.

Wśród zaproszonych gości wystąpili także: E. Frątczak z Instytutu Statystyki i Demografii, minister J. Kropiwnicki – prezes Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, J. Byliński – doradca Prezesa Rady Ministrów, M. Karasińska – Fendler – dyrektor Instytutu Europejskiego „Integracja europejska”, oraz ks. prof. A. Szostek – rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Konferencję zakończył koncert w wykonaniu Mieczysława Szcześniaka.

Z up. MRPM
Anna DZIEDZIC



Nie tylko 8 WSPANIAŁYCH

Celem Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych” było wyłonienie spośród młodzieży mieszkającej na terenie powiatu myślenickiego 8 laureatów, którzy wyróżniają się w swoim środowisku aktywną i życzliwą postawą wobec problemów innych ludzi, gotowością do pomocy oraz skutecznością w jej niesieniu, zdolnościami do organizacji innych w działaniach społecznych, odwagą w obronie dobra i prawdy, dojrzałością w wyborze celu życia i konsekwencją w jego realizacji. Wymienione cechy powinny mieć charakter trwały, nie polegający na jednorazowym, krótkotrwałym działaniu.

Jury (Waldemar Wolski – przew., Helena Szmyd – z-ca przew., Anna Dziedzic, Elżbieta Wojtan, Andrzej Bujas, Ziemowit Kalinowski – członkowie) wyłonione spośród Rady Konkursu (w której m. in. wiceburmistrz Władysław Kołodziejczyk) na pierwszym swoim posiedzeniu w dniu 10 marca opracowało regulamin. Kolejne posiedzenie odbyło się 17 marca. Do konkursu zgłoszono 36 kandydatów z różnych organizacji (szkół, parafii, harcerstwa, OSP, Klubu Europejskiego) w wieku od 12 do 20 lat:

Magdalena Boczkaja, 15 lat, Harbutowice

Paweł Bobula, 20 lat, Wiśniowa
Krzysztof Cwierz, 20 lat, Borzęta
Kinga Dąbrowska, 18 lat, Dobczyce
Michał Dziedzic, 14 lat, Bęczarka
Agnieszka Figiel, 15 lat, Sulkowice
Piotr Gatlik, 14 lat, Jasienica
Aleksandra Gawlas, 15 lat, Myślenice
Renata Gaździk, 14 lat, Bęczarka
Barbara Hodur, 20 lat, Bęczarka
Wojciech Jamrozik, 14 lat, Bęczarka
Edyta Kaczor, 14 lat, Głogoczów
Artur Kania, 12 lat, Biertowice
Magdalena Klus, 18 lat, Sulkowice
Łukasz Kwinta, 14 lat, Głogoczów
Agata Kozik, 15 lat, Sulkowice
Krzysztof Malinowski, 15 lat, Trze meśnia
Bartłomiej Mieszkowski, 15 lat, Trze meśnia
Katarzyna Oleś, 16 lat, Raciechowice
Edyta Podmokły, 15 lat, Trzemeśnia
Agnieszka Pająkowska, 14 lat, Głogoczów
Małgorzata Pędzisz, 15 lat, Myślenice
Ewelina Rosa, 14 lat, Myślenice
Tomasz Rosa, 14 lat, Myślenice
Agnieszka Rydz, 15 lat, Harbutowice
Wiktor Skarczewski, 15 lat, Myślenice
Monika Smatras, 18 lat, Dobczyce
Paulina Stepniowska, 14 lat, Myślenice

Adam Surówka, 20 lat, Borzęta
Karolina Surówka, 16 lat, Skomielna Biała

Anna Ścibor, 18 lat, Raciechowice
Urszula Światłoń, 15 lat, Sulkowice
Piotr Świerczyński, 15 lat, Sulkowice
Małgorzata Węgrzyn, 15 lat, Myślenice
Rafał Zachara, 20 lat, Jawornik

Monika Zaremba, 12 lat, Biertowice

Jury do II etapu zakwalifikowało 16 osób. W pierwszym etapie analizie poddano nadesłane przez uczestników ankiety oraz dołączone do nich dokumenty. Obo wiązywały następujące kryteria doboru:

- konsekwencja w realizacji podjętych działań,
- zaangażowanie i wysiłek w osiągnięciu celu,
- efekt społeczny,
- motywy działania,
- rzetelność i wiarygodność nadesłanych zgłoszeń.

Na kolejne posiedzenie w dniu 24 marca zaproszeni zostali finaliści etapu I. Pierwszą część II etapu stanowiła rozmowa kierowana na temat: „Świat na tak”. Ocenie podlegały:

- zakres i sposób wyrażania myśli,
- kultura osobista, wygląd zewnętrzny, sposób zachowania,
- oryginalność wypowiedzi.

Po rozmowie jury wyłoniło 12 osób, z którymi przeprowadzono rozmowy indywidualne. W ich wyniku wyłoniono ośmiu laureatów, którzy uzyskali tytuł „Wspaniałego”.

„Wspaniałymi” Samorządowego Konkursu Nastolatków Powiatu Myślenickiego w roku 2000 zostali:

<i>Imię i Nazwisko</i>	<i>wiek</i>	<i>miejsowość</i>
Paweł Bubula	20	Wiśniowa
Aleksandra Gawlas	15	Myślenice
Barbara Hodur	20	Bęczarka
Magdalena Klus	18	Sulkowice
Katarzyna Oleś	16	Raciechowice
Wiktor Skarczewski	15	Myślenice
Adam Surówka	20	Borzęta
Anna Ścibor	18	Raciechowice

Wszyscy (8) laureaci pojadą na wybieczkę do Wiednia, a powiat na szczeblu ogólnopolskim w Warszawie reprezentować będzie Paweł Bubula. Uroczyste zakończenie ogólnopolskiej edycji konkursu odbędzie się pod koniec maja 2000 roku w Wadowicach

Stefan Bochenek
(na podstawie materiałów od jurorów)

Z ostatniej chwili

Ochojska w Sulkowicach

„Jestem z natury optymistką. Nigdy nie myślę czego nie mogę zrobić. Myślę o tym co mogę. Jest tyle rzeczy, które można zrobić. Myślę o tym komu można pomóc i to mnie trzyma przy siłach”.

Dnia 03.04.2000 r. w ZSZ i LO w Sulkowicach odbyło się spotkanie młodzieży z Prezesem Zarządu Fundacji PAH (Polska Akcja Humanitarna) Janiną Ochojską. Ponadto w spotkaniu wzięli również udział pełnomocnik ds. rodziny i młodzieży w powiecie Ziemowit Kalinowski oraz przedstawiciel Oddziału Krakowskiego PAH Tadeusz Szczepaniak.

Na spotkaniu pani Ochojska opowiadała młodzieży o swojej pracy w Fundacji PAH, przedstawiła historię jej działalności oraz odpowiadała na pytania młodzieży zainteresowanej jej działalnością.

Polska Akcja Humanitarna działa od 1992 roku (najpierw jako Fundacja Equi Libre). Wtedy to wyjechał pierwszy konwój do Sarajewa, a od 1994 roku działa już jako PAH. Fundacja udziela pomocy krajom byłej Jugosławii, ofiarom kataklizmów w Polsce, Afganistanie i Turcji, dzieciom największej biedy w Polsce i na Litwie, Polakom w Kazachstanie i na Ukrainie, prowadzi Centrum Pomocy Uchodźcom, propaguje idee humanitaryzmu i tolerancji w ramach programu Edukacja Humanitarna. Program ma na celu dotarcie do dzieci i młodzieży z przesłaniem, że wszyscy możemy i powinniśmy pomagać innym (tak jak i nam pomagano w czasie stanu wojennego), wychowywanie młodzieży w duchu humanitaryzmu i solidarności z drugim człowiekiem, propagowanie idei otwartości na różnice pomiędzy ludźmi.

Na koniec pani Ochojska zaapelowała do młodych ludzi odpowiadając jednocześnie na pytania. Jedno z nich: „Czy nie ogarniają ją czasem chwile zwątpienia?”

„Najważniejsze w życiu jest robić to, co się lubi. Jeśli znajdzie się choć jeden człowiek, któremu zdołamy pomóc, to już znaczy, że to co robimy, ma sens i należy to robić dalej. Najważniejsze jest nie poddawać się” – apelowała do młodych pani Ochojska.

Monika Bochenek

Dla zainteresowanych podajemy adres Krakowskiego Oddziału Fundacji PAH
31-010 Kraków, Rynek Główny 29
tel./fax: (0-12) 422-08-19
BPH SA VI O/Kraków 10601406-19493-27000-500101

Uczniowie z Sułkowic najlepsi w Małopolsce!

Konkursy i olimpiady przedmiotowe cieszą się we wszystkich typach szkół nie-
słabnącym od lat powodzeniem. Start w
takich zawodach premiowany jest na ogół
wyższą oceną końcową z przedmiotu; na
laureatów czekają stypendia, nagrody rze-
czowe i zwolnienia z egzaminów wstęp-
nych. Wyniki uzyskiwane przez szkołę na
olimpiadach decydują w znaczącym stop-
niu o pozycji szkoły na rynku i jej miejscu
w rankingu ogólnym szkół.

Z tym większą satysfakcją możemy
poinformować o ogromnym sukcesie
uczniów kl.8 e SP w Sułkowicach: Jaro-
sława Matogi, Agnieszki Włoch i Agaty
Kocik. Po sukcesach w szkole i rejonie
dzieci zwyciężyły w zawodach wojewódz-
kich: Jarek i Agnieszka w języku niemiec-
kim, Agata w geografii.

Małopolski etap konkursu językowego
obejmował część pisemną-gramatyczną i
ustną, w której finaliści musieli wykazać
się umiejętnością swobodnej rozmowy na
tematy związane z muzyką naszych za-
chodnich sąsiadów.

Natomiast tematem tegorocznego
konkursu geograficznego były „Wyspy
świata”, temat rozległy, wymagający
przestudiowania bardzo bogatej literatury
podstawowej i uzupełniającej.

Zapał uczniów oraz wielka praca wło-
żona w przygotowanie się do zawodów są
godne najwyższej pochwały. Ich sukces jest
sukcesem nas wszystkich. Gratulacje na-
leżą się również promotorom olimpijczy-
ków: p. Małgorzacie Urbańczyk i p.
Marcie Przęczek, które pomagały dzie-
ciom w pokonywaniu kolejnych szczebli
konkursowych.

Piotr Twardosz



Wierszyki dzieci z kl. II z Sułkowic

WIOSNA

Czekała w marcu Emiliana,
kiedy przyjdzie wiosna ukochana.
To już pewno jutro,
bo mama schowała futro?
Śnieg, deszcz, słońce.
Szuka Emilka wiosny na łące.
(Emilka Dyląg)

Przyszła wiosna roześmiana
w jasny warkocz uczesana.
W pięknej sukni w małe kwiatki,
co urosną na Dzień Matki.
(Ania Dzidek)

Zasmucona Weronika
pisze do notatnika,
że wiosna ciągle znika.
Aż tu nagle Weronika
spotkała w polu słowika.
Powiedział on smutnej Weronice,
że wiosna już dawno na łące.
(Weronka Bochenek i Ania Betlej)

Poszedł Paweł szukać wiosny.
Prowadziło go słońce radosne.
Kumkały żaby na trawie,
a niektóre w zimnym stawie.
Słychać było krzyki pawie.
Nagle Paweł zrobił się radosny!
Chyba z powodu wiosny.
(Paweł Zajda)

Pewien Mariusz szukał wiosny,
wyszedł na wszystkie sosny.
Zauważył dwa gawrony
i spadł z drzewa na balony.

Mała Monika spotkała słowika
Powiedział jej o tym, że wiosna
nie znika,
że chodzi po polach i w kwiatkach
zakwita.
Mieszka od marca w gniazdku
skowronka.
Pełna wiosny jest zielona łąka
(Ania Matera)

Przeczytał Bartek w gazecie,
że wiosna chodzi po świecie.
Patrzy Bartek przez okno,
a tu szpaki biedne mokną.
Przegania wiatr chmury
to z deszczem, ze śniegiem.
Przyjdź już wiosno do nas biegiem!
(Bartek Kopacz i Bartek Tyrpa)

Pomoc społeczna

Renta socjalna

Jedną z form pomocy jest
świadczenie stale tzw. renta socjal-
na - wypłacana co miesiąc. Przysłu-
guje ona osobie pełnoletniej, która po-
siada orzeczenie o znacznym lub
umiarkowanym stopniu niepełno-
sprawności z powodu inwalidztwa po-
wstałego od urodzenia lub przed ukoń-
czeniem 18 roku życia.

Prawo do renty socjalnej przysłu-
guje również osobie całkowicie niezdol-
nej do pracy z powodu inwalidztwa po-
wstałego w trakcie nauki w szkole po-
nadpodstawowej lub szkole wyższej,
przed ukończeniem 25 roku życia, a tak-
że w trakcie studiów doktoranckich lub
aspirantury naukowej.

Świadczenie to przysługuje nie-
zależnie od dochodu rodziny z wyjąt-
kiem osób, które osiągają wynagrodze-
nie z tytułu zatrudnienia lub prowadze-
nia własnej działalności gospodarczej,
a ich dochód przekracza wysokość
renty socjalnej

Renta socjalna jest jedynym świad-
czeniem z pomocy społecznej nie wyma-
gającym przeprowadzenia wywiadu śro-
dowiskowego. Przyznawana jest na
podstawie:

- dowodu osobistego
- orzeczenia o stopniu niepełno-
sprawności
- oświadczenia

Na terenie naszej gminy z tej
formy pomocy w 1999 r. korzysta
78 osób.

Janina Klus

ZAKŁAD BETONIARSKI „GOŚCIBIA”

oferuje

beton z pompą
pustaki
płytki chodnikowe
cement, wapno itp

Możliwość transportu

tel. 273-17-22 (zakład)
tel. 272-14-51 (dom)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Najlepsi juniorzy Gościbi!

W poprzedniej „Klamrze” zasygnalizowaliśmy, że juniorzy „Gościbi” zwyciężyli w IV halowym turnieju piłkarskim Podokręgu Myślenice. Dziś szerzej o sukcesie trenowanych przez Stanisława Profica młodych piłkarzy z Sułkowic.

Przez dwie niedziele na hali sportowej w Sułkowicach rozgrywano mecze eliminacyjne. Startowały 24 drużyny, 12 zakwalifikowało się do rozgrywek finałowych:

Grupa A: Cyrhla Krzczonów,

Wrzosa I Osieczany, Wrzosa II

Grupa B: Gościbia, Elektron Dobczyce, Beskid Tokarnia

Grupa C: Iskra II Głogoczów, Dalin I, Dalin II

Grupa D: Grodzisko I Raciechowice, Godzisko II, Orzeł Myślenice

Gościbia wygrała po 3:1 z Beskidem i Elektronem, zakwalifikowała się zatem do półfinałów, gdzie zmierzyła się z Cyrhlą. Piłkarze z Sułkowic wpakowali przeciwnikowi aż 5 bramek, nie tracąc żadnej. W drugim półfinale nieoczekiwanie Orzeł w ostatnich sekundach zwyciężył faworyzowany pierwszy zespół Dalinu. Mecz finałowy przebiegał pod dyktando naszych juniorów, którzy zdobyli 2 gole i nie dali sobie wbić ani jednego.

Na zakończenie turnieju starosta **Ignacy Paniak**, burmistrz **Józef Mardaus**, wójt Tokarni **Mieczysław Sępiak**, prezes KOZPN Podokręgu Myślenice **Ludwik Starzak**, wiceprezes KOZPN **Zbigniew Łach** i inni wręczyli liczne nagrody, puchary dla każdej ekipy. Działacze i trenerzy wybrali najlepszych zawodników turnieju finałowego. I tu pełne zaskoczenie: nikt ze zwycięskiej drużyny nie został wyróżniony! Dobrze przynajmniej, że okazały puchar starosty otrzymali zdolni piłkarze z Sułkowic.

Imprezę filmowała Telewizja Kraków, sponsorami byli: starosta, burmistrzowie, wójtowie, „Dziennik Polski” i firmy: Kuźnia, Tele-Fonika, Maks, Cawtaco.

Stefan Bochenek



Kierownik sekcji juniorów Bronisław Ryś, burmistrz Józef Mardaus, trener Stanisław Profic i zwycięska drużyna Gościbi



Nagrody wręczali m. in. (od prawej) prezes Ludwik Starzak, wójt Tokarni Mieczysław Sępiak oraz burmistrz Sułkowic



Piłkarze Gościbi po zwycięskim meczu nad Górnikiem Wieliczka o Puchar Polski

WIADOMOŚCI SPORTOWE

W Gościbi po staremu

Zebrań sprawozdawczo – wyborcze Klubu Sportowego Gościbia (19 marca) rozpoczęło się od sprawozdania prezesa klubu Władysława Piątkowskiego. Tekst podajemy bez skrótów.

Klub Sportowy Gościbia Sulkowice jest stowarzyszeniem sportowym działającym na terenie Miasta i Gminy Sulkowice, nie posiadającym majątku nieruchomego, który stanowi własność Gminy Sulkowice i z majątku gminy klub korzysta na warunkach określonych przez Radę Miejską. Sprawa ta nie wpływa w sposób właściwy na prawidłowe funkcjonowanie i prowadzenie działalności statutowej klubu. Uchwały poprzedniego walnego zebrania zobowiązywały Zarząd Klubu do podpisania długoletniej umowy z Radą Miejską dotyczącej korzystania przez klub z boisk i hali sportowej. Jednak brak woli porozumienia za strony Zarządu Gminy sprawił, że do dnia dzisiejszego uchwała ta nie została zrealizowana. Powyższa sytuacja nie sprzyja prowadzeniu prawidłowej pracy z młodzieżą, rodzi niepewność co do sportowego „jutra” naszego klubu. Wybrany dzisiaj zarząd winien, jako najważniejszy punkt swego działania, postawić sobie rozwiązanie tego problemu wspólnie z Radą Miejską.

Skład Zarządu Klubu:

prezes – Władysław Piątkowski
wiceprezesi – Tadeusz Krupa, Andrzej Stopa
sekretarz – Ewa Świerczyńska
członkowie zarządu – Jan Malina, Marek Bielecki, Stanisław Koźlak, Tadeusz Galus, Jan Tyrawa
W 1998 roku klub obchodził swoje 75-lecie istnienia, które zakończyło się balem andrzejkowym z tej właśnie okazji w sali gimnastycznej w ZSZ w Sulkowicach 28 listopada 1998 r. w czasie tego balu ogłoszono wyniki plebiscytu na piłkarza 75-lecia (Stanisław Moskał, Jan Latoń, Ryszard Bargieł, Krzysztof Tyrpa, Jan Tyrawa – pięciu najlepszych) i piłkarkę ręczną 75-lecia (Celina Moskał, Małgorzata Piątkowska, Maria Piątkowska, Joanna Stokłosa, Katarzyna Piwowarska – piątka najlepszych).

Klub Sportowy Gościbia w okresie sprawozdawczym prowadził działalność w dwóch sekcjach.

Sekcja piłki nożnej prowadziła działalność w czterech kategoriach wiekowych, a ze względów finansowych zmuszona była wycofać zespół juniorów z rozgrywek w sezonie 1999/2000. młodzież z drużyny juniorów trenuje i gra w zespole seniorów. W zajęciach sekcji uczestniczy około 120 dzieci i młodzieży z terenów miasta i gminy Sulkowice. Seniorzy - do 1997 r. IV liga, aktualnie V liga Juniorzy – do 1999 r. klasa okręgowa, aktualnie zawieszona działalność

Trampkarze starsi – I liga [krakowska – przyp. red.]
Trampkarze młodszy – I liga [krakowska – przyp. red.]

Bardzo dobra praca trenerska z trampkarzami pana Stanisława Profica zaowocowała powołaniem naszych zawodników do kadry województwa małopolskiego. Wyróżnienie zawodnicy to: Piotr Świerczyński, Wojciech Profic, Jarosław Profic, Jacek Kowenicki.

W tym trudnym okresie ze względu na kurczącą się bazę sportową i coraz mniejsze środki finansowe aktywnie pracowali w sekcji tacy działacze jak: Jan Malina (prezes sekcji i trener juniorów), Stanisław Profic (trener trampkarzy), Jan Stokłosa (trener seniorów) oraz Janusz Światłoń (Firma JUCO),

Stanisław Koźlak, Tadeusz Galus, Wacław Piechota, Tadeusz Łaski i wielu innych. To dzięki ich wysiłkowi sekcja piłki nożnej przetrwała do dnia dzisiejszego i za tę pracę w imieniu zarządu serdecznie ww. dziękuję i jestem przekonany, że w dalszym ciągu będą wspierać klub.

Sekcja piłki ręcznej w okresie sprawozdawczym prowadziła działalność w czterech kategoriach wiekowych w hali OSKiR, systematycznie 4 razy w tyg. po dwie jednostki treningowe, placąc za wypożyczenie hali olbrzymie jak na warunki sekcji kwoty. W zajęciach sekcji uczestniczyło ok. 90 dzieci i młodzieży z terenu miasta i gminy Sulkowice.

Seniorzy – do 1999 r. II liga, aktualnie I liga seria B
Juniorzy – liga makroregionalna
Juniorzy młodszy – liga makroregionalna
Młodzież – liga międzyokręgowa

Kadrę szkoleniową stanowią: Władysław Piątkowski (seniorzy, juniorzy, młodzież), Maria Karaś i Maria Zajda (młodzież młodsza).

Działacze sekcji: Marek Bielecki (wiceprezes KOZPR), Lucyna Piątkowska (kierownik drużyny), Andrzej Stopa, Tadeusz Krupa, Tadeusz Ryś.

Ważniejsze osiągnięcia sportowe sekcji piłki ręcznej w okresie sprawozdawczym:

- awans do I ligi serii B w 1999 r.
- brązowy medal OSM Poznań 1998 r.
- I. miejsce w Międzynarodowym Turnieju Juniorek „Hancock” (Skivc, Dania) 1997, 1998, 1999 r.
- udział w Światowej Gali Piłki Ręcznej w Budapeszcie w 1996, 1997 r.
- I. miejsce w Międzynarodowym Turnieju Juniorek o Puchar Prezesa FN Kuźnia S.A. w 1998, 1999 r.

W okresie sprawozdawczym nasze zawodniczki reprezentowały Polskę w różnych kategoriach wiekowych: Beata Skorut i Maria Piątkowska (kadra młodzieżowa), Urszula Bielecka, Katarzyna Braś, Katarzyna Goryl, Maria Podoba, Katarzyna Rusek, Katarzyna Latoń, Luiza Sasnal (kadra juniorek). W kadrze makroregionu: Edyta Pochopień, Agnieszka Flejtuch, Barbara Norek, Alicja Profic, Jagoda Gola, Agnieszka Bagińska, Monika Postawa, Kamila Bartkiewicz, Elżbieta Nędra, Sylwia Kowalcze, Anna Pęcck, Danuta Klakla.

Aktualnie zespoły juniorek i juniorek młodszych uzyskały awans do półfinałów mistrzostw Polski w swoich kategoriach i żyjemy nadzieję, że osiągną w tych zmaganiach dobre rezultaty.

Znaczące sukcesy w skali ogólnopolskiej i młodzieżowej Europy nie byłyby możliwe, gdyby nie aktywne zaangażowanie w pracę działaczy sekcji, którym w tym miejscu pragnę złożyć serdeczne podziękowania i prosić o dalszą pracę dla dobra sekcji i klubu.

Klub sportowy nie dysponujący własną bazą sportową w postaci nieruchomości ma bardzo utrudnione działanie. Za wszystko musi płacić, a środki na działalność statutową przyznawane przez radę Miejską są coraz mniejsze, a w ostatnim okresie zostały zmniejszone o prawie 70%. I tu rodzi się pytanie: Jak można w takiej atmosferze, bez bazy i środków, prowadzić sportową działalność z młodzieżą miasta i gminy? Jednak można. Trudne warunki sprawiły, że wzrosła aktywność działaczy w poszczególnych sekcjach. Klub został zmuszony do ograniczenia działalności sportowej poprzez wycofanie z rozgrywek juniorów w piłce nożnej i młodzieży w piłce ręcznej. Jednak taka sytuacja dłużej nie powinna istnieć, ponieważ sekcje pozbawiają się bezpośredniego zaplecza dla zespołów seniorów. Działacze klubu zaczęli intensywnie poszukiwać dodatkowo sponsorów, którzy w sposób znaczący wpłynęli przez

swoje środki finansowe na utrzymanie obecnego statusu klubu.

Mając ograniczone środki finansowe, klub zatrudnia na umowach-zlecenie, umowach o dzieło zarówno księgową klubu, kasjerkę, gospodarz jak i też trenerów poszczególnych zespołów.

Głównymi sponsorami klubu w okresie sprawozdawczym byli:

Fabryka Narzędzi KUŹNIA S.A.
Rada Miejska w Sulkowicach
Firma JUCO
Firma MEBLE KUCHENNE RYŚ
Firma PAGRO
Firma INTER VIENNA
Firma EDEX-POL
Firma SUŁ-MET
Firma LIMEX

i wielu innych sponsorów, których wartości pomocy trudno przecenić.

Wszystkim tu wymienionym w imieniu ustępującego zarządu serdecznie dziękuję licząc na dalsze wsparcie naszych poczyniń. Bez waszej pomocy byłoby to niemożliwe. Szczególne podziękowania pragnę przekazać dyrekcji i gronu pedagogicznemu Zespołu Szkół Zawodowych, które przez uruchomienie Liceum Ogólnokształcącego o profilu sportowym w sposób zasadniczy przyczynia się do podniesienia poziomu sportowego piłkarek ręcznych i wpływa na właściwą współpracę na linii klub – szkoła. Należałoby życzyć sobie, żeby w najbliższej przyszłości podobna współpraca zawiązała się pomiędzy klubem a szkołą podstawową i gimnazjum.

Reasumując – mimo bardzo trudnych warunków zewnętrznych i wewnętrznych udało nam się utrzymać poziom sportowy klubu, a w niektórych przypadkach odnieść nawet znaczące sukcesy sportowe. Pragnę w tym miejscu przypomnieć, że jako jeden z nielicznych klubów nie posiadamy deficytu, co jest olbrzymim sukcesem przy tak bogatej działalności statutowej. Wynik ten jest rezultatem olbrzymiej pracy działaczy klubowych, sponsorów i osób nam przyjaznych. Jeszcze raz dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tych osiągnięć. Myślę, że po dyskusji na dzisiejszym zebraniu zostanie nakreślona wizja klubu na najbliższe lata. Dziękuję za uwagę.

W czasie dyskusji mówiono przede wszystkim o finansach (a raczej braku). Reportera „Klamry” zabolowało stwierdzenie jednego z dyskutantów, że „redaktor jest na garnuszku gminy i musi pisać to, co mu każą”. Odpowiedziałem zgodnie z prawdą: „O tym, jaki artykuł ma się ukazać w gazecie, decyduje Rada Redakcyjna. Zawsze o Gościbi pisałem dobrze, nie krytykowałem. Nie wolno szkodzić”.

Wybrano nowe władze klubu: Władysław Piątkowski (prezes), Marek Bielecki, Stanisław Koźlak, Tadeusz Krupa, Jan Malina, Józef Moskał, Bronisław Ryś, Andrzej Stopa, Jan Tyrawa.

Przegłoszono 2 uchwały i 2 wnioski:

„Walne Zgromadzenie przyjmuje sprawozdanie z działalności klubu i udziela absolutorium zarządowi”.
„Walne Zgromadzenie zobowiązuje zarząd do podpisania długoletniej umowy z Urzędem Miejskim regulującej zasady korzystania z boisk i hali”.

„Przyjęto wniosek, aby w prasie lokalnej i wojewódzkiej przedstawić problemy, z jakimi boryka się klub”.

Przyjęto wniosek, aby w Gazecie Gminnej „Klamra” ukazało się podziękowanie dla wszystkich sponsorów klubu”.

Zebrań uchwalili również apel do Rady Miejskiej:

„Walne Zgromadzenie prosi o ponowne rozpatrzenie zasadności budowy gimnazjum na obiektach sportowych”.

Stefan Bochenek

OGŁOSZENIA ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Zarząd Miejski w Sulkowicach ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej o charakterze turystyczno-rekreacyjnym oraz usług z tym związanych, położonej w Sulkowicach na os. Zielona.

Nieruchomość ta składa się z:

- działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr.281 o pow.0.5825 ha, obj. Kw.28446, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myślenicach,

- obiektów budowlanych: zbiornik wodny wybudowany jako zbiornik ppoż. aktualnie nieużytkowany, wcześniej użytkowany jako basen kąpieliskowy o wymiarach 36m x 15m oraz budynek zaplecza wolnostojący, niepodpiwniczony, jednokondygnacyjny o pow.zab.204,0 m. kw.

Całość ogrodzona siatką w ramach stalowych.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, nieruchomość jest przeznaczona pod „UT” – teren usług, turystyki i rekreacji (obiekty i urządzenia sportowe, rekreacyjne i wypoczynkowe, campingi, pola namiotowe wraz z towarzyszącymi usługami).

Ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego cena wywoławcza wynosi 91.490,00 zł + 10.490,92 zł (podatek VAT od wartości obiektów budowlanych) w tym:

- grunt 43.804,00 zł

- obiekty budowlane 47.686,00 zł + 22% podatek VAT, tj. 10.490,92 zł, łącznie 58.176,92 zł.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.05.2000 r. w sali nr 18 Urzędu Miejskiego w Sulkowicach, Rynek 1 o godz.13-tej. Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu RM z dnia 13.01.1998r (Dz. U.Nr.9 poz.30).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest: 1/ złożenie pisemnej oferty w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem: „Przetarg-basen” w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Sulkowicach nie później niż na 3 dni przed wyznaczonym terminem przetargu (decyduje data wpływu do Urzędu).

2/ wpłacenie wadium w kwocie 5.099,05 zł (łącznie z VAT) na konto Urzędu Miejskiego w Sulkowicach w Banku Spółdzielczym Rzemiosła Kraków-Oddział Sulkowice, nr.19301220-85891117 wewn.68-3670-14 oraz dołączenie dowodu wpłaty wadium do oferty kupna.

Pisemna oferta powinna zawierać:

1/ imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę firmy oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna, 2/ datę sporządzenia oferty, 3/ oferowaną cenę i sposób jej zapłaty, 4/ informację o sposobie zagospodarowania przedmiotu sprzedaży, planowanej działalności oraz terminie jej uruchomienia.

Ponadto określa się, że:

- wniesienie ceny nabycia nieruchomości winno nastąpić do dnia zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, tj. w terminie miesiąca od rozstrzygnięcia przetargu,

- nabywca wyłoniony w drodze przetargu, który nie przystąpi do zawarcia aktu notarialnego, traci wadium,

- wadium zwraca się następnego dnia po rozstrzygnięciu przetargu, a uczestnikowi, który wygra przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia.

Wszelkie koszty i opłaty związane ze zbyciem nieruchomości ponosi jej nabywca.

Organizatorowi przetargu przysługuje prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny lub możliwość zamknięcia przetargu bez wybrania kogośkolwiek z ofert.

Obiekt można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. od 10-tej do 14-tej.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem (0-12) 273-20-75 lub 273-25-84.

Zarząd Miejski w Sulkowicach ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na przekazanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości zabudowanej położonej w Sulkowicach przy ul. Sportowej o charakterze sportowo-rekreacyjnym i usług z tym związanych oraz sprzedaż budynków usytuowanych na tej nieruchomości.

Nieruchomość ta składa się z:

- działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr 1767/3 o powierzchni 0,1960 ha, objęta KW 28446 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myślenicach,

- pawilonu sportowo-noclegowego: części istniejącej o powierzchni użytkowej 558,0 m kw. oraz części w trakcie budowy o powierzchni użytkowej 834,0 m kw.

Nieruchomość posiada wszystkie media, drogi dojazdowe i nadaje się do dalszego użytkowania.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość jest przeznaczona pod „US” – teren usług i sportu. (obiekty i urządzenia sportowe, rekreacyjne, wypoczynkowe i sanitarno-socjalne).

Ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego cena wywoławcza wynosi:

- za grunt 18.365,00 zł

- za budynki 288.927,00 zł + 22% podatek VAT, tj. 63.563,94-zł., łącznie 352.490,94 zł.

Zgodnie z artykułem 72 Ustawy z dnia 29 września 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115 poz. 741 z późn. zmianami) z tytułu przekazania gruntu w wieczyste użytkowanie naliczona zostanie pierwsza opłata w wysokości 15% ceny uzyskanej w przetargu oraz opłaty roczne których wysokość uzależniona będzie od prowadzonej tam działalności.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.05.2000 r. w sali nr 18 Urzędu Miejskiego w Sulkowicach, Rynek 1 o godz. 13,30. Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu RM z dnia 13.01.1998r. (Dz. U. Nr 9 poz.30).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1: złożenie pisemnej oferty w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem „Przetarg Hotel” w Urzędzie Miejskim w Sulkowicach pok.nr.9 lub przesłanie listem poleconym nie później niż na 3 dni przed wyznaczonym terminem przetargu (decyduje data wpływu do Urzędu),

2: wpłacenie wadium w kwocie 18.542,80 zł (łącznie z VAT) na konto Urzędu Miejskiego w Sulkowicach w Banku Spółdzielczym Rzemiosła Kraków-Oddział Sulkowice - nr: 19301220-85891117 wewn.68-3670-14 oraz dołączenie dowodu wpłaty wadium do oferty kupna.

Pisemna oferta powinna zawierać:

1. imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna, a także aktualny odpis z właściwego rejestru bądź zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (ważność 3 miesiące),

2. datę sporządzenia oferty,

3. oświadczenie, że oferent zapoznał się z przedstawionymi warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń,

4. oferowaną cenę i sposób zapłaty,

5. informację o sposobie finansowania przez oferenta przedsięwzięcia.

Ponadto określa się, że:

-wniesienie ceny nabycia budynków oraz pierwszej opłaty z tytułu przekazania gruntu w użytkowanie wieczyste winno nastąpić do dnia zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, tj. w terminie miesiąca od rozstrzygnięcia przetargu - n a b y w c a wyłoniony w drodze przetargu który nie przystąpi do zawarcia aktu notarialnego traci wadium-

wadium zwraca się następnego dnia po rozstrzygnięciu przetargu a uczestnikowi który wygra przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia budynków lub opłat z tytułu użytkowania wieczystego. gruntu

Wszelkie koszty i opłaty związane ze zbyciem nieruchomości ponosi jej nabywca.

Organizatorowi przetargu przysługuje prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny lub możliwość zamknięcia przetargu bez wybrania kogośkolwiek z ofert.

Obiekt można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. od 10-tej do 14-tej.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem (0-12) 273-20-75 lub 273-25-84.



Nowo otwarty
ZAKŁAD FRYZJERSKI

DAMSKO – MĘSKI

Maria Gawel

Plac Targowy Sulkowice – Zielona

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku w godz.

10:00 – 18:00;

w sobotę od 8:00 do 14:00

**Dodatkowo kąpiele słoneczne
w nowoczesnym solarium niezależnie od pór roku i aury.**

Pozytywne oddziaływanie
aparatu solarium

Solarium daje coś więcej niż tylko opaloną cerę. Światło słoneczne przede wszystkim wzmacnia produkcję witaminy D3, która jest niezbędna dla zdrowego kośćca. Kąpiele słoneczne działają pozytywnie przy leczeniu osteroporozy, a po cyklu naświetleń wiele osób odczuwa ulgę w bólu mięśni i kłopotach reumatycznych. Lekarze udowodnili, że kąpiele słoneczne wpływają na właściwą przemianę materii, ciśnienie i poziom cholesterolu we krwi. Największy jednak wpływ ma światło słoneczne na nasz nastrój: stajemy się weselsi i przybywa nam energii. To cudowny środek przeciwdziałający stresowi i zmęczeniu.

(tekst sponsorowany)

Jak dawniej gaszono pożary (cz. II)

Najstarsza wiadomość o użyciu ognia do celów wojennych pochodzi z chińskich kronik, sprzed 3 tys. lat. Mówi się tam o „**wozach ognistych**”, wyrzucających ogniste garnki czy kule. Starożytne księgi indyjskie wspominają o ognistych strzałach.

Najwięcej zapisów na ten temat przynoszą jednak dzieje Grecji i Rzymu. W okresie wojny o słynną **piękną Helenę** Troja (Azja Mniejsza) została zdobyta przez Greków podstępem. Grecy oblegający miasto, chcąc zdobyć Helenę, ukryli się w olbrzymim, drewnianym koniu, porzuconym w swoim obozie. Gdy znaleźli go Trojanie, nie przeczuwając podstępny wprowadzili do miasta. W nocy rycerze greccy opuścili wnętrze konia, otworzyli bramy miasta i wpuścili swoją armię. Rozpoczęła się rzeź i rabunek, a rozrzucone głównie znajdujące się przy ołtarzach spowodowały pożar, który nie gaszony, a jeszcze przez wrogów podsyłany, szerzył się gwałtownie. Niszczył piękne pałace, świątynie, domy tak, że z pięknego miasta zostały tylko zgliszcza.

Było to ok. 1200 roku przed narodzeniem Chrystusa. Gdy po 3 tysiącach lat archeolog niemiecki Schliemann odkopał zapomniane miasto (1870-1880), wśród popiołów odnalazł wiele przedmiotów z tamtego okresu świadczących o tragedii. Główną sprawczynię całego zamieszania Helenę znaleziono w domu drugiego męża w Troi. Jednak nie spotkała jej żadna kara. Menelaus, zachwycony urodą żony, przebaczył jej i przyjął z powrotem do swego domu.

W okresie słynnych walk Greków z Persami (w latach 490-479 p.n.e.) okręty greckie za pomocą wyrzutni-katapult strzelały płonącymi pochodniami. Pochodnie te wznicały na okrętach wroga liczne pożary i przeszły do historii ludzkości pod nazwą „**greckiego ognia**”. Wytwarzano go w specjalnych pojemnikach, jako mieszaninę siarki, smoły, żywicy, ropy i wody. Po zapaleniu najpierw ukazywał się gęsty dym, później wybuch i płomień. Miał on podobno wyrzucać z rur nawet kule. Znany był już Chińczykom, w Grecji został rozpowszechniony za sprawą Kalinika z Heliopolis ok.668 roku n.e.

[„Przegląd Pożarniczy, nr 10 z 1999r.”]

Informacja z Wojewódzkiego Urzędu Pracy

Łagodzenie skutków restrukturyzacji Huty im. T. Sendzimira w Krakowie

Program INICJATYWA – finansowany przez Unię Europejską w ramach programu Phare'98 – został stworzony z zamiarem wspierania rządowych programów restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego oraz hutnictwa żelaza i stali. Głównym celem INICJATYWY jest łagodzenie społecznych i regionalnych skutków wynikających z redukcji zatrudnienia w tych sektorach.

INICJATYWA wspiera tworzenie nowych miejsc pracy dla zwalnianych hutników – poprzez możliwość uzyskania kredytów oraz skorzystania z ulg przez pracodawcę, który zatrudni pracownika zwolnionego z Huty im. T. Sendzimira.

Są to:

1. Nazwa „Fundusz pożyczkowy” na tworzenie nowych miejsc pracy.

O pożyczkę mogą ubiegać się: byli pracownicy Huty oraz podmioty zatrudniające do 50 osób, które zatrudniłyby byłych pracowników Huty.

Pożyczka na 4 lata:

a) w wysokości do 50.000 zł na rozpoczęcie działalności gospodarczej;

b) w wysokości 30.000 zł na jedno tworzone miejsce pracy przez przedsiębiorstwa – nie więcej niż 100.000 zł

2. Nazwa „Dopłaty do oprocentowania kredytów udzielonych na tworzenie nowych miejsc pracy dla byłych hutników”.

O dopłaty mogą ubiegać się przedsiębiorstwa zatrudniające do 250 osób w celu utworzenia nowych miejsc pracy. Kwota dopłat nie może przekroczyć równowartości 100.000 euro w złotych polskich.

3. Nazwa „Refundacja składki ZUS pracodawcom zatrudniających byłych pracowników sektora hutnictwa żelaza i stali”.

Refundacja przysługuje pracodawcy zatrudniającemu do 250 osób.

O pożyczkę w ramach programu INICJATYWA można ubiegać się w:

Fundacji Promocji Gospodarczej Regionu Krakowskiego
30-969 Kraków, ul. Mrozowa 20A
tel. 644-13-45; 642-17-03; fax.644-53-06

Blizsze informacje Referacie Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Sułkowicach – u pani Józefy Kani

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

SUŁKOWICE, ul. 1 Maja (obok Domu Towarowego)

dziur całodobowy

tel. (012) 273-25-95 (od 8.00 do 15.00)

(012) 451-76-43 (całą dobę)

POLECA

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZUS I KRUS
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW**

**Sprzedaż trumien, obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny**

Trumny dębowe od 450 zł

Wieńce od 70 zł

Przewóz z mieszkań również w niedziele i święta

WITAMY**ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH**

OFERTA KSZTAŁCENIA **na rok szkolny 2000/2001**

w Zespole Szkół Zawodowych

******* Technikum Mechaniczne *******

zawód: > technik-mechanik - specjalność: obróbka skrawaniem

******* Liceum Ekonomiczne *******

zawód: > technik ekonomista - specjalności: rachunkowość i rynek
rolny lub bankowość

******* Liceum Zawodowe *******

zawody: > mechanik pojazdów samochodowych
> sprzedawca

***** Zasadnicza Szkoła Zawodowa *****

zawody z warsztatami szkolnymi : > ślusarz > kowal
> mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych

zawody dla Młodocianych Pracowników: > stolarz > sprzedawca
> klasa wielozawodowa

w Liceum Ogólnokształcącym

> profil ogólny lub sportowy (specjalność piłka ręczna)

Nasz adres:

Zespół Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcące w Sulkowicach
ul. Szkolna 34 32-440 SULKOWICE tel./fax. (0-12) 273-20-08

**ABSOLWENCI LICEÓW I SZKÓŁ ZASADNICZYCH !
zapraszamy na rok szkolny 2000/2001**



POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE DLA MŁODZIEŻY technik prac biurowych

W programie nauczania między innymi:.

- Obsługa komputerów i przetwarzanie danych
 - Organizacja i technika pracy biurowej
- Podstawowe pojęcia prawne i Zarys prawa cywilnego
 - Prawo pracy i Elementy prawa finansowego
 - Dwa języki obce

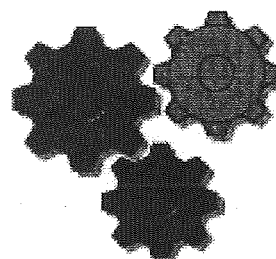
Dla Absolwentów Szkół Zawodowych

Technikum Mechanizacji Rolnictwa

dla Dorosłych

W programie nauczania między innymi:

- Marketing i zarządzanie firmą
 - Elementy informatyki
- Podstawy techniki i rolnictwa
 - Pojazdy i maszyny rolnicze



Nasz adres:

**Zespół Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcące w Sułkowicach
32-440 SUŁKOWICE ul. Szkolna 34 tel./fax. (0-12) 27 320 08**

Jedyny koszt - zadeklarowana składka na Komitet Rodzicielski

II MIĘDZYSZKOLNY PRZEGŁĄD POEZJI I PIOSENKI RELIGIJNEJ „SULKOWICE 2000”



Wśród widzów starosta Ignacy Paniak (trzeci od prawej)



Zespół z Krzywaczki



Ks. Kan. Jan Nowak i 108 osobowy
chór z Łapanowa



Chór z Krzyszkowic



Danuta Dyląg i Jan Płoszczyca



Najmłodszy organista Przeglądu

Światłości wieczna, Boże nasz
Co w Trójcy Świętej życie masz!
Twą miłość w serca nasze wlej,
Z dobroci niepojętej swej.

Poranną chwałą czcimy Cię,
Przed snem do Ciebie modlim się.
O spraw, niech wszyscy dojdziem tam,
Gdzie niebian szczęściem jesteś sam.

Niech Bogu Ojcu chwała brzmi
I w równej niechaj będzie czci
Syn Boży z Duchem Świętym wraz
I teraz i po wieczny czas.

Wydawca: Rada Miejska w Sulkowicach

Redaktor naczelny: Stefan Bochenek; Redaktor techniczny: Bogusław Olszański

Adres redakcji:

Urząd Miejski, Rynek 1, 32 - 440 Sulkowice tel. 27-32-075, tel./fax 27-21-422

Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autora.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Maszynograf s.c. os. Na Wzgórzach 20 tel 645-27-07

Zdjęcie na 1 str.

(Misterium Męki Pańskiej)

- z archiwum rodzinnego

p. Haliny Wolskiej (z domu Łapa);

inne fotografie - S. Bochenek.